

# POLSKA ZACHODNIA

DZIENNIK POŚWIECONY SPRAWOM NARODOWYM I SPOŁECZNYM NA KRESACH ZACHODNICH

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp. Katowice, Batoiego 21 Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Hauze.

## REDAKCJA:

Dzienna: Katowice, ul. Moniuszki 10. Tel. 337-67  
 Nocna: Katowice, Batoiego 2. Tel. 304-26 i 308-78

## ADMINISTRACJA:

Buchalteria: Katowice, Kościuszki 15. Tel. 304-26  
 Ogłoszenia i abonament: Moniuszki 10. Tel. 337-67  
 P. K. O. Katowice 303 551.

## REPREZENTACJA:

Król. Huta, ul. Główna 39. Telefon 406-08  
 Przyjmowanie ogłoszeń i abonamentu.

Abonament miesięczny: zł 3.— z doręczeniem do domu. — Ceny ogłoszeń: wiersz jednomałowy milimetr 25 gr. Drobne ogłoszenia za słowo 20 gr. Reklamsów nie zwraca się.

## Od rozbrojenia do zbrojenia

Podróż ministra Edena naokoło Europy zakończyła się powrotem do punktu wyjścia — do Londynu. Minister Eden wraca jako triumfator, nie wiecie, że soba laurów pacyfistycznych, nie złoży Macdonaldowi w prezencie obietnic rozbrojeniowych z Paryża, Rzymu czy Berlina. I tym razem propozycje brytyjskie zawarcia jakiegos kompromisu zbrojeniowego między mocarstwami spęły na niczem. Odpowiedź francuska na propozycję przedłożoną przez min. Edena nastrojona jest na dżapoan zupełnie niedwuznaczny: non possumus (nie możemy).

Niemna już wątpliwości, że konferencja rozbrojeniowa, do której wstępem miały być rozmaite próby dojścia do kompromisu między stanowiskiem Francji a stanowiskiem Niemiec — gdyż to jest właśnie ośrodkiem problemu ograniczenia zbrojeń — że konferencja ta została pogrzebana, że niezwoływanie jej i stałe odrzucanie jest w danym razie istotnie plusem politycznym. Rezultatem konferencji mogłoby być w warunkach obecnych tylko kapitalne fiasco wszelkich propozycji ze strony „pacyfikatorów”, a więc i zaognienie stosunków w Europie.

Wszelkie dotychczasowe a — zdaje się — i mogące jeszcze nastąpić próby, można będzie, jak się wyraził jeden z dyplomatów francuskich, księgować pod pozycją zatykowaną: kapitały zamrożone. Określenie wcale trafne, zwłaszcza w momencie, gdy rządy i parlamenty Anglii, U. S. A. wyznaczają olbrzymie sumy na odbudowę floty powietrznej w niewiadomych dotąd rozmiarach. Rząd U. S. A. postanowił np. doprowadzić liczącą siłę floty powietrznej wojennej do 30.000 jednostek; cyfra to — przynajmniej — aż fantastyczna w swej wymowie. Uzasadnienie i umotywywanie gigantycznej rozbudowy awiacji wojennej daje szef sztabu amerykańskiego w naszkicowaniu stanu obronnego... wybrzeży od strony Atlantyku, których potężne rozwinięcie przemysłowe ośrodki wystawione są na wypadek wojny na ataki i peźbawione obrony należyte. A więc już nie tylko Pacyfik, lecz i Atlantyk wchodzi w grę jako możliwy teren obrony i ataku.

W Anglii minister lotnictwa, lord Londonderry zaznaczył w swoim exposé, iż program rozbudowy floty powietrznej wojennej przewidyuje zwiększenie jej do liczby 81 eskadr zdolnych do akcji na daleki dystans oraz 13 eskadr przeznaczonych dla tylko dla obrony kraju. Minister zaznaczył przytem, że W. Brytania nie może jednak ograniczać dalej swoich sił obronnych w powietrzu i że względu na bezpieczeństwo własne oraz kolonii zamorskich będzie musiała zwiększyć wydatnie budżet awiacji.

Francja ze swojej strony przystępuje do reorganizacji awiacji; rząd obecny wniósł już projekt ustawy ośnośnej, przy czem zastrzegł sobie, że nie chodzi o polepszenie ilości jednostek, lecz głównie o polepszenie jakości ich. Polityka kwalitacyjna oraz modernizacja materiału mają być główną wytyczną awiacji wojskowej we Francji.

Jeśli uwzględnić Włochy, które od dawna już znaczącej awiacji kosztem floty wojennej, dojdzie się łatwo do wniosku, iż Europa i Stany Zjednoczone — nie mówiąc o Japonii i Z. S. R. — od teoretycznego programu rozbrojenia przechodzą do, praktycznego programu zbrojenia.

## Opinia angielska skłania się ku stanowisku Francji w sprawie rozbrojenia

Londyn. Omawiając rezultat misji Edena, „Times” stwierdza, że nie był on wysłany dla sprawdzenia faktycznych rokowań, lecz tylko dla ich przygotowania przez zebranie i porównanie poglądów trzech głównych mocarstw europejskich.

To zadanie, zdaniem pisma, Eden przeprowadził bardzo umiejętnie i przedstawił swoje uwagi komisji rozbrojeniowej gabinetu, stwierdzając, że stanowisko Francji nie zostało jeszcze definitywnie wyjaśnione.

Opinia publiczna w Anglii skłania się, zdaniem pisma, „coraz bardziej ku temu, że o ile Francja ma zmniejszyć swoje uzbrojenie, to musi ona wiedzieć, jakie środki obrony zastąpią te, których się wyrzeknie.

Jedynym wyjściem z sytuacji jest uznanie systemu kolektywnego, w którym każde państwo gotowe będzie do akcji przeciw jakiemukolwiek innemu państwu, którego zbrojenia wykraczać będą ponad ustaloną granicę. Obietnice konsultacji nie wystarczają, oświadcza

„Times”. Musi być również dana obietnica akcji, której rodzaj zależałby winien od okoliczności, w jakich konieczność takiej akcji powstanie.

O ile chodzi o Wielką Brytanię, to wielkie znaczenie dla niej miałoby stanowisko Stanów Zjednoczonych. Obecność Normana Dawisa w Europie czyni chwilę dzisiejszą specjalnie odpowiednią dla zajęcia się tą stroną problemu rozbrojeniowego — kończy „Times”.

Artykuł ten jest wysoce znamienny, poraz pierwszy bowiem „Times” oświadcza z taką stanowczością, że konsultacja nie wystarcza i że konieczna jest akcja, czyli sankcje.

Nie ulega wątpliwości, że artykuł ten pisany był z wiedzą i za zgodą decydujących czynników rządu brytyjskiego. Artykuł ten więc pokrywa się z wiadomością, wskazującą na to, że rząd angielski gotów jest uznać zasadę sankcji ekonomicznych przeciw państwu, naruszającemu konwencję rozbrojeniową.

## Domysły niemieckie.

Berlin. Prasa niemiecka ujawnia wielkie zaniepokojenie z powodu niepewności jakie stanowisko zajmie rząd angielski wobec oczekiwanej odpowiedzi Francji. Dzienniki liczą się z możliwością, że Anglia chce pozyskać zgodę rządu francuskiego na konwencję przynajmniej pewne ustępstwa Francji.

„Deutsche Tageszeitung” wyraźnie mówi o koncesjach na rzecz francuskich postulatów bezpieczeństwa, mających przybrać formę sankcji sygnalizujących w stosunku do naruszających konwencję.

„Deutsche Allgemeine Ztg.” zastrzega się przytem, iż w żadnym wypadku Anglia nie będzie mogła okupić zgody rządu francuskiego kosztem choćby najmniejszych redukcji niemieckich postulatów.

## Adwokat

Dr. Stefan Dzużyński

obecnie prowadzi kancelarię

w Katowicach, ul. Stawowa 8

Telefon 303-06

### Nowy pancernik niemiecki

Berlin. W czerwcu spuszczone zostanie na wodę w Wilhelmshaven trzeci okręt niemiecki pancernik „C”, którego budowa uchwalona została jeszcze w okresie rządów parlamentarnych przez dawny Reichstag. W sierpniu ub. roku opuszczony został drugi pancernik niemiecki „Admirał Scheer”. Nowy pancernik „C”, podobnie jak dwa poprzednie tego typu pancerniki „Deutschland” i „Admirał Scheer” posiada pojemność 10 tys. ton, dużą szybkość oraz zaopatrzenie, które umożliwia mu poruszanie się w pobliżu brzegów.

### Powietrzna podróż pani Roosevelt

WASZYNGTON. Małżonka Prezydenta Roosevelta odleciała wczoraj na olbrzymim hydroplanie z Miami do Porto-Rico celem zbadań ośrodków ciężkich warunków w jakich znajdują się mieszkańcy wyspy. Jest to pierwszy wypadek udania się małżonki prezydenta Stanów Zjednoczonych w powietrzną podróż transoceaniczną.

## Zniesienie sądów doraźnych

Warszawa. Wczoraj pod przewodnictwem p. Premiera Janusza Jędrzejewicza odbyło się posiedzenie Rady Ministrów.

Rada Ministrów postanowiła uchylć postępowanie doraźne przed sądami powszechnymi, wprowadzone rozporządzeniem z dnia 26 sierpnia 1932 r. w stosunku do wszystkich przestępstw, tam rozporządzeniem objętych z wyjątkiem oraw szpiegowskich.

Następnie Rada Ministrów uchwaliła dwa projekty dekretów: O ustaleniu zakresu działania w sprawach organiza-

cyjnych oraz o przekazaniu praw i obowiązków ministr przemysłu i handlu oraz wyższych urzędów górniczych, ministrowi opieki społecznej.

Wśród innych rozporządzeń uchwalono dwa rozporządzenia Rady Ministrów o statucie Państwowego Zakładu Emerytalnego oraz o przepisach finansowych dla tego zakładu. Wreszcie Rada Ministrów postanowiła wnieść do Sejmu projekt ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta R. P. na okres od zamknięcia bieżącej sesji do następnej sesji zwyczajnej.

## Anglia nie sprzeciwi się powrotowi Habsburgów na tron

Londyn. „Evening Standard” twierdzi, że należy oczekiwać nowego kroku w kierunku przywrócenia monarchii Habsburgów. Według gazety są powody do przypuszczenia, że rząd brytyjski nie będzie temu przeciwny. W brytyjskich kołach urzędowych wskazują według „Evening Standard” na to, że traktat w St. Germain nie wbrania restauracji Habsburgów, natomiast z dwóch objętych prawnymi, jakie mogłyby być przeciwko temu wysunięte, jedna została usunięta w roku 1927, druga zaś może rząd austriacki z łatwością sam usunąć. W listopadzie 1918 r. cesarz Karol zgóry uznał decyzję, jaką Austria powzięła co do swego ustroju. Następnego dnia tymczasowy rząd austriacki ogłosił republikę, ale dokument, w którym Karol zgóry wyraził uznanie nowego ustroju państwa austriackiego spalił się w czasie pożaru wiedeńskiego pałacu sprawiedliwości w r. 1927. Formalnie, jak twierdzi „Evening Standard” cesarz Karol nigdy nie abdykował.

Druga objętych prawnymi jest dekret zwołania narodoewego z 2 kwietnia 1919 r., który wypędza z Austrii wszystkich Habsburgów z wyjątkiem tych, którzy formalnie

wyrzekli się wszystkich praw i są tylko zwykłymi obywatelami. Zgromadzenie narodoewie nie istnieje już. Socjaliści austriaccy, którzy mogli poważnie przeciwić się restauracji Habsburgów są teraz bez znaczenia.

Ks. Stahrenberg, przywódca Heimwehry występuje z wnioskiem odwołania tego dekretu. Mocarstwa sprzymierzone, jak to oświadczyły, interesują się jedynie sprawą zachowania niepodległości Austrii. O ile restauracja Habsburgów mogłaby zapewnić te niepodległość — konkluduje „Evening Standard” — mocarstwa prawdopodobnie się Habsburgom nie sprzeciwią.

Wiedeń. W ostatnich czasach daje się zauważyć w Austrii ożywiona propaganda prasowa na rzecz restauracji Habsburgów. Prasa zagraniczna ogłasza obszernie wywiady z przywódcami legitymistów austriackich, którzy domagają się:

1. Zniesienia ustawy detronizacyjnej.
2. Przywiezienia zwłok cesarza Karola do Wiednia.
3. Pozwolenia Ottonowi i jego matce na powrót do Austrii.
4. Koronowanie Ottona na cesarza Austrii.

## 500 osób znalazło grób w odmętach morskich

Kanton. Przy wejściu do portu kantonńskiego zatonał parowiec kursujący na rzece. Panuje obawa, że wszyscy pasażerowie w liczbie 500 zatonieli. Dotychczas wyłowiono 350 trupów, które utonęło na ulicy wiodącej z portu do miasta. Zebrali się tam tłum kobiet, które poszukują swych krewnych.

Okręt włoski zbił się o skałę.

Bukareszt. Włoski transportowiec naftowy „Santoni” rzucony został na skały w pobliżu Constanzy. Statek „King Lear” pospieszył mu z pomocą, lecz

„Santoni”, mający złamany ster, pękl na dwoje i zaczął tonąć.

Spuszczono łódź ratunkową, do której wsiadło 13 ludzi. Wzburzone fale przewróciły łódź, przyczem trzech ludzi zatonoło, 10-ciu zaś dotarło wpław do brzegu. Nie zdolano jednak ich uratować, gdyż zmarli z zimna w drodze do szpitala. Kapitan z 20 ludźmi załogi pozostali na pokładzie statku. Na uratowanie ich niema żadnej nadziei, gdyż zbliżenie się do tonącego statku jest niemożliwym.

# Policja znajdzie się na tropie mordercy Prince'a

**Paryż.** Prokurator w Dijon oświadczył przedstawicielom prasy, że śledztwo w sprawie morderstwa radcy Prince'a bierze pod uwagę dwie hipotezy. Według pierwszej ma się tu do czynienia ze zbrodnią polityczną, zaczął przemawiać zniknięcie dokumentów, będących w teczce zamordowanego. Według drugiej hipotezy morderstwa dopuścił się z zemsty jakiś przestępca, przeciw któremu sędzia Prince wstępował może w ciągu swej kariery sądowej.

W kołach paryskich utrwała się jednak przekonanie, że zabójstwo radcy Prince'a stoł w ścisłym związku z aferą Stawiskiego.

Jeden z urzędników urzędu śledczego oświadczył przedstawicielowi „Paris Soir”, że tym razem policja natrafiła na bardzo poważny ślad. W krótkim czasie należy oczekiwać wyjaśnienia zagadki w Dijon. Sprawozdanie prokuratora Cuhna, który z całą stanowczością twierdzi, że radca Prince przed morderstwem był usłowny przy pomocy narkotyku zrobiło duże wrażenie.

Władze śledcze zdecydowały się dokonać ekshumacji zwłok Prince'a i raz jeszcze przeprowadzić autopsję, do której zaproszeni zostali uczeni światowej sławy.

**W poszukiwaniu morderców Prince'a.**

**Paryż.** Komisarz Bony, który miał wyjechać do Dijon, zatrzyma się jeszcze w Paryżu, nie tylko ze względu na konieczność badania uzyskanych ostatnio talonów czeków Stawiskiego, ale również z powodu, że, jak donosi agencja Havasa, nie jest wykluczone, iż w Paryżu właśnie znajdują się nici, które doprowadzą do wykrycia zabójców Prince'a.

**Wielkie rozmiary afery Stawiskiego.**

**Paryż.** O finansowych rozmiarach afery Stawiskiego świadcza następujące dane: W aktach sprawy znajduje się 8886 czeków na ogólną sumę 157 mil. franków. Ponadto znaleziono 1.200 talonów czeków. Według zeznań sekretarza Stawiskiego — Romagnina, Stawiski znaczną część talonów zniszczył. Ile milionów franków przeszło w ręce oszusta trudno powiedzieć. Wiadomo jednak, że Stawiski prowadził oszukańcze operacje finansowe z najpoważniejszymi bankami, przymem występował pod różnymi nazwiskami jak Boitel, Serge Alexandre, Doisy de Mouly i inne. O zawiłości tych wszystkich operacji finansowych Stawiskiego świadczy chociażby fakt, że ekspertyza czeków dotyczących lombardu w Bayonne obejmuje, według doniesień prasy, 500 stron maszynowego pisma. Dziennik wskazuje, że rozmiary afery Stawiskiego znacznie przekraczają ramy oszustwa z bonami bayońskimi, to też prasa coraz natarczywiej domaga się oświecenia całokształtu afery, którą służyła mogła również celom szpiegostwa, jak i celom występnej propagandy.

**Powódź anonimów.**

**Paryż.** Na czele władz śledczych, które prowadzą dochodzenia w sprawie zabójstwa radcy Prince'a, stanął przew-

wrócony do urzędowania komisarz Bony, który ma wkrótce przyjechać do Dijon. Akta tej sprawy zostały wzbogacone przez 500 listów anonimowych, które poddano skrupulatnemu zbadaniu. Niezależnie od tego zgłosiło się do policji zarówno w Dijon, jak i w Paryżu wiele osób, które domagają się przesłuchania. Nie brak i denuncjacji fałszywych.

**Stawiski wysługiwał się Niemcom.**

**Paryż.** Duże wrażenie wywołały w Paryżu rewelacje prasy angielskiej na temat szpiegowskiej działalności Stawiskiego. W myśl tych informacji, Stawiski miał sprzedawać wiadomości o fortyfikacjach francuskich rządowi niemieckiemu za sumę, odpowiadającą 100 000 funtów sterlingów.

## Polsko-niemieckie porozumienie celne w Sejmie

**Warszawa.** Na wstępie wczorajszego plenarnego posiedzenia Sejmu marszałek Świątowski wygłosił wspomnienie pośmiertne po zgonie śp. posła Smulikowskiego. Pamięć zmarłego posłowie uczcili przez powstanie. Następnie marszałek stwierdził wygaśnięcie mandatu wskutek śmierci posła Smulikowskiego. Po złożeniu ślubowania poselskiego przez posła Ferdynanda Kondysara z BBWR, Izba przystąpiła do porządku

dziennego. M. in. poseł Walewski BB. zreferował sprawę ratyfikacji porozumienia celnego między Rzeczpospolitą Polską a Rzeszą Niemiecką przez czas trwania rokowań z Niemcami o układ gospodarczy. W dyskusji przemawiał poseł Zieliński (Klub Narodowy), który wypowiedział się przeciwko tej ustawie. Po ponownym przemówieniu referenta ustawę Sejm przyjął w II i III czytaniu.

## Zgon generała Romera

**Warszawa.** Wczoraj w godzinach przedpołudniowych w szpitalu wojskowym w Warszawie zmarł gen. dywizji w stanie spoczynku b. inspektor armii Jan Romer.

Gen. dywizji Jan Romer urodził się 3 maja 1869 r. we Lwowie. Szkołę średnią ukończył w Nowym Sączu. W armii austriackiej pozostał od roku 1890. W roku 1918 w listopadzie gen. Romer przeszedł do wojsk polskich w randze generała podporucznika. Od stycznia 1919 r. generał był dowódcą grupy Bug, która przeprowadziła odsiecz Lwowa. W marcu 1919 gen. Romer brał udział w wojskowej misji zakupów w Paryżu jako przewodniczący tej misji. Od grudnia 1919 był dowódcą 13-ej dywizji piechoty. W roku 1920 był dowódcą etapów na Ukrainie z siedzibą w Winnicy. Od marca 1920 roku

do września tegoż roku był członkiem naczelnej kontroli wojskowej przy Naczelnym Wodzu. W roku 1925 był członkiem rady wojennej. W lipcu 1926 r. gen. dywizji Romer został zwolniony ze stanowiska dowódcy okręgu korpusu Lublin i mianowany inspektorem armii z siedzibą w Warszawie. Na tem stanowisku pozostał aż do przejścia w stan spoczynku tj. do roku 1932. Śp. Jan Romer odznaczony był krzyżem Wirtuti Militarii II i V-ej klasy, 4-krotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi, francuską Legją Honorową i wielu innymi odznaczeniami zagranicznymi.

Warszawa. P. Marszałek Piłsudski przesłał na ręce wodzów po śp. gen. Romerze pismo kondolencyjne.

## Duchowieństwo niemieckie nie respektuje praw mniejszości polskie!

**Essen.** Wychodzący w Westfalii dziennik polski „Naród” omawia stosunek duchowieństwa niemieckiego do mniejszości polskiej, cytując szereg przykładów złego ustosunkowania się duchowieństwa niemieckiego do Polaków.

Mniejszość polska w Niemczech — pisze dziennik — dąży i nie przestanie dążyć do tego, by usunąć wszelkie przeszkody, zmierzające drogą kasowaną nabożeństw, kazań i ewangelii do odgródzenia jej od Narodu Polskiego.

## Armia Stanów Zjedn. ulegnie ograniczeniu

**Paryż.** Agencja Havasa donosi z Waszyngtonu o niezwykle burzliwym przebiegu posiedzenia komisji budżetowej z przedstawicielami władz wojskowych. Komisja odrzuciła wniosek generała Douglas MacArthur, szefa sztabu generalnego armii Stanów Zjednoczonych, który domagał się ustalenia efektywnej armii regularnej na 165 tys. żołnierzy oraz gwardii narodowej na 210 tys. żołnierzy.

Komisja uchwaliła, że armia regularna ma wynosić 130 tys. żołnierzy,

gwardia zaś — 190 tys. Odpowiednio zmniejszono wydatki budżetowe armii do sumy 279 541 tys., wobec proponowanych przez armię 349 523 tys. dolarów.

Ze względu na dewaluację dolara, komisja zmniejszyła również liczbę nowych samolotów z 348 na 290.

W sprawozdaniu komisja w niezwykle ostro sposób zaatakowała gospodarkę wojskową przy zakupach nowych aeroplanów.

## Opinia sowiecka o projekcie powszechnego paktu nieagresji

**Moskwa.** W związku z amerykańskimi propozycjami zawarcia powszechnego paktu nieagresji „Izwiestia” oświadcza, że propozycje te świadczą, iż Waszyngton zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa wojny w Europie i Azji „nie wierzą pokójowym zapewnieniom niektórych państw, odmawiających pomimo zagrożenia atmosfery politycznej zawarcia paktów nieagresji” — (mowa o Japonii), lub też dających impuls do nowych zbrojeń. Nie ulega bowiem wątpliwości, że do zbrojenia Niemcy, zmienia stosunek sił w Europie, co podrażnia za sobą zbrojenia wszystkich innych państw.

„Izwiestia” polemizują z lekceważącym stanowiskiem prasy niemieckiej, twierdząc, że propozycje amerykańskie pogłębiają pakt Keloga w duchu zeszlachetnej deklaracji Roosevelta i sowieckiej definicji napastnika.

## W kilku wierszach

Król Belgii Leopold III wygłosił dziś o godz. 19.45 przemówienie przez radio w językach francuskim i flamandzkim.

Wykryto w Barcelonie spiskiwanie monarchistyczne. Dokonano 44 aresztowań.

„New York Times” dowiaduje się w Waszyngtonie, że Stany Zjedn. prawdopodobnie zmienią swą politykę wobec Mandżukuo i skłonne będą uznać rząd mandżurski.

Wicekanclerz Fej w przemówieniu wygłoszonym wczoraj przed mikrofonem radia wiedeńskiego kategorycznie zaprzeczył jakoby kanclerz Dollfus bądź ksiądz Stahrenberg, bądź też on sam porozumiewali się z przedstawicielami stronnictwa narodowo-socjalistycznego w Austrii.

W dniu wczorajszym odbyła się w Lipsku uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budowę Ryszarda Wagnera. W uroczystości wziął udział w otoczeniu świąty i członków rządu kanclerz Hitler, który wygłosił okolicznościowe przemówienie i oświadczył, że kamień pod budowę pomnika. W ceremonii wziął udział konsul R. P. dr. Brzeziński.

Bogaty amerykański z Chile, Parilla Roch postanowił wysunąć swą kandydaturę na tron republiki Andory. Zaofiarował on biskupowi Seo Durgiel 400.000 pesetów za zrzeczenie się praw zwierzchnich i przekształć mieszkancom Andory zwolnienie od podatków i odpowiednie wykorzystanie bogactw małej republiki. Rada Andory odrzuciła tę propozycję.

## Za spokój duszy ś. p. ks. biskupa Bandurskiego

**WARSZAWA.** Wczoraj o godz. 11-jej w kościele garnizonowym odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy ks. biskupa Władysława Bandurskiego, pierwszego biskupa Legionów Polskich, jako w II rocznicę śmierci. Mszę św. odprawił kanclerz Kurji Biskupiej Wojsk Polskich ks. Mauersberger.

LWÓW. Wczoraj w drugą rocznicę śmierci ks. Władysława Bandurskiego odprawiono zostało uroczyste nabożeństwo w kościele O. O. Jezuistów. Wieczorem pod protektorem prezydium miasta odbyła się w sali posiedzeń ratusza uroczysta akademja ku czci biskupa Bandurskiego z udziałem przedstawicieli władz.

## Konferencja min. Barthou z amb. Chtapowskim

**Paryż.** Minister spraw zagranicznych Barthou przyjął ambasadora R. P. Chtapowskiego, który odbył z ministrem dłuższą konferencję.

## Zabłakane samoloty wrócą do Rosji

**Ryga.** Aeroplany sowieckie, które wylądowały w okolicy Dyneburga zostały wczoraj zdekontowane przy pomocy żołnierzy pułku lotniczego dla umożliwienia ich przewozu do granicy sowieckiej. 4-ci lotnicy sowieccy zwolnieni zostali już w niedzielę, gdyż komisja rzeczoznawców wojskowych ustaliła, że zabłądzili oni na skutek mgły i rozregulowania aparatów, umożliwiających orientację.

## Anielska delegacja handlowa w drodze do Polski

**LONDYN.** Wczoraj wyjechała do Warszawy handlowa delegacja brytyjska celem przeprowadzenia rozmów z przedstawicielami przemysłu polskiego w sprawie zwiększenia obrotów handlowych między Wielką Brytanią a Polską.

## Wielka katastrofa kolejowa pod Moskwą

**Moskwa.** Na kolei moskiewsko-kazańskiej w odległości kilku kilometrów od Moskwy zderzyły się dwa pociągi podmiejskie. W katastrofie zginęło 19 osób, 44 ciężko rannych, 8 ciężko rannych. Według orzeczenia komisji śledczej powodem katastrofy było karygodne niedbalstwo personelu kolejowego.

W ciągu ostatnich kilkunastu dni miało miejsce wiele katastrof na kolei domeniej i iekaterynosławskiej oraz na kolei południowo-wschodniej. W katastrofach tych zginęło wiele osób.

Szczegóły katastrof nie zostały opublikowane, a same fakty zostały podane do wiadomości publicznej dopiero we wczorajszym komunikacie naczelnego prokuratora ZSSR, w którym powiedziano jest, że powodem wszystkich katastrof było występne niedbalstwo. Winowajców zaarrestowano. Stana oni przed sądem.

## Dolar 5,28

Na rynku walut godnie zanotowania podnoszenie się kursu dewizy włoskiej. Dolar w notowaniach prywatnych notowano 5,285, Nowy Jork 5,305, — Bank Polski płaści 5,28. Należy też zwrócić uwagę na wzmożenie zapotrzebowania i większy ruch, a w związku z tem i wyższe kursy w dziale akcyj.

## Transport osadników opuścił kraj

**Warszawa.** Dnia 2 marca odjechał z Warszawy transport osadników rąlnych na kolonie Orzeł Biały w stanie Espirito Santo. Dalsze transporty odchodzić będą co 4 do 6 tygodni.

# Interesujące głosy angielskie o polityce zagranicznej Polski

Prasa tygodniowa pisze z wielkim uznaniem o polityce zagranicznej Polski, dzięki której na olbrzymiej polaci Europy zapanała atmosfera pokoju. Omawiając ostatni uł — prasowo-propagandowy i zapowiedź zakończenia wojny celnej między dwoma państwami, „The Economist” pisze, że „jest to właśnie to rozbrojenie moralne, którego Polska się oddawna domagała... W tej niespodziewanej poprawie stosunków polsko-niemieckich znajdujemy prawdziwy promień nadziei dla niebezpiecznego kontynentu europejskiego”.

Niemniej należy stwierdzić, że ta poprawa stosunków była dla angielskiej opinii publicznej taką niespodzianką, że nie brak i głosów wątpliwości, co do prawdziwych intencji Niemiec. I tak, poważne pismo „Time and Tide” stwierdza, że obecny rozwój stosunków polsko-niemieckich pozwala na dwie interpretacje: albo Niemcy mają na prawdę zamiary pokojowe, albo też, organizują się i postępują według pewnego programu i planu strategicznego, dla którego przeprowadzenia potrzebą im jest w jego pierwszej fazie neutralność Polski.

Najwnikliwiej pisze w tygodniku Chesterton znany pisarz polityczny, Melville, który wykpiwa tych defetyznych publicystów angielskich, którzy, karmieni propagandą niemiecką przez lata całe, krakali, że granica polsko-niemiecka jest zarze wtem przyszłej wojny. „Publicyści owi — pisze Melville — przyjmowali zgóry, że Niemcy są silne, a Polska słaba. Przyjmowali zgóry, że w jakiś nieodgadniony sposób wszystko się obróci na dobre, jeżeli tylko Anglia skłoni Francję do wplynięcia na Polskę, aby ta ostatnia zgodziła się na „rektyfikację” korytarza na

korzystać Niemiec. Nie przyszło im na myśl, że nawet, gdyby jakiś rząd angielski wpływał na Francję w tym kierunku, czegośby żądał rząd angielski nie zrobił i nawet, gdyby jakiś rząd francuski podjął się takiej myśli, czegośby żaden rząd francuski nie mógł uczynić, — nawet wtedy nieby się nie zmieniło dla tej prostej przyczyny, że Francja nie może dysponować Pomorzem polskim, które nie należy do niej, lecz jest integralną częścią Polski, której Polska za żadną cenę nie ustąpi.

## Szczepko i Tońko ze Lwowa wybierają się do Katowic

Ucieszą się mieszkańcy Katowic, bo wiadomość niebylejaka. Lwowski „batia”, „Szczepko i Tońko, najweselsi kawalarze z „lwowskiej wesolej fali” pakują się już, napychając humorem z Łyczakowa i z „Gródka” kieszonki i walizy i jadą do Katowic. Prawdopodobnie „na szwarc” — t. zn. bez biletu. Przyjadą pokazać swoje konterfektory i „zababak” po lwowsku do Ślązaków. Ucieszą się wszyscy, którzy niedzielne wieczory spędzają przy głośniku i słuchają tych wspaniałych, skrzęcych się wspaniałym, niefałszowanym humorem przedmówców Lwowa Ucieszą się ci, którzy pamiętają „wykłady” Szczepka o wojnie gazowej, jego zapatrywania na sprawę „korytarza” i jego przemile rezonowanie na wszystkie tematy. Usłyszmy w Katowicach „żwy” dialog tych niezrówna-

nych imitatorów gwary lwowskich „batiarów”. Podobnie nie przychodziło im na myśl, że Polska nawet bez pomocy Francji sama w sobie będzie dostatecznie silna, aby ułamać obronę swe terytorii przed Niemcami. Fakt polsko-niemiecki musiał tym pismakom otworzyć oczy. Wykazał on bowiem nie tylko, to, że Polska posiada potrzebną siłę, ale co więcej, że Niemcy zdali sobie sprawę z tego, że Polska też się posiada i na tej właśnie realistycznej podstawie podpisał pakt z Polską.”

Postarało się o to „Koło Lwówian” w Katowicach i dzięki jego staraniom odbędzie się 18 bm. w salach województwa wieczór produkcji Szczepka i Tońka. Protektorat nad tą imprezą objął łaskawie P. Wojewoda dr. Grażyński.

Już zgóry można przypuścić, że sala będzie wypelniona po brzegi. Jest nawet obawa, czy sala zdoła pomieścić wszystkich sympatyków Szczepka i Tońka.

Blizsze szczegóły podamy w najbliższych dniach.

### List do Szczepka i Tońka.

Kapujesz Szczepciu i Tońku kochani, że my si tu serdecznie cieszymy. Ta jak — gdzie ja mógł kiedy myśleć, że Wy tu przyhulacie pobalakać. Bo my tu studerujemy, co by zrobić, żeby Wy do nas osobiście bakał trzymali, żeby my se razem pokniali na sznit z miodem, i żeby wogóle podzielić się z Wami całym sercem dyamentem — jak opłatkami.

Wy tu może jeszcze nie byli, Szczepciu i Tońciu, to Wy nie wiecie, jak Was tu serdecznie kochają. Tam Wam zicher niejednen gryps do Lwowa naszrajbował i żiękował za audycje i prosił, żeby Wy częściej bajakali, ale Wy nie wiecie, jak tu ludziska si radujom, jak jeden drugiego uczy co znaczy picować. Bo on, bracie ma znajomego ze Lwowa, to sie frajer robi moczny.

Ale ja już kończy, kochani Szczepciu i Tońku i proszy Was serdecznie hulajcie sznał, a nas będzie cała siłwa. Ja mam na ten program nowe pikoleta.

Ten sam.



### Migawki.

## Gruszki na wierzbie

Pan Gruszka zauważył, że się jej podobają. Bo dlaczegożby się tak strasznie mile uśmiechała... Zaczęł więc emanować jego sez-appeal i pan Gruszka przemówił.

— Jak się masz dziobeczku?

A Leokadja Dzióbek, bo tak się nazywała, (o czym zresztą pan Gruszka nie wiedział, uśmiechnęła się jeszcze milej, jeszcze sympatyczniej — wobec czego weszli do restauracji.

Dobrodziej popił zdrowo, Leokadja dziobka co tylko usłuszny kelner przyniósł i mella dziobkiem jak najęta. A Gruszka szalała, fundowała i przymilała się do Leokadji.

Wyszli potem „na miasto” i, mimo, że śnieg był, bo była zima, poszli do parku, bo tak się podobają sympatycznej Leokadji.

Pan Gruszka dymł z czupryną, a Leokadja wiodła go w ciebie ustronie i obiecywała mu gruszki na wierzbie.

I naraz stła się rzecz straszna.

Dwa ciemne typy wyskoczyły z gęszczy przypatrywały do Gruszki i, kiedy jeden przysiadł sił go nieudelikatnie, drugi „zoprowat” spacerowicza, zabierając resztki uniesionej z restauracji gotówki.

Wszystko to odbyło się jak w powieściach kryminalnych — błyskawicznie. Ani się spodziewał pan Gruszka, kiedy po napastnikach ślad zginął. Zginął też ślad po słodkiej Leokadji. Przepadła jak kamfora, jak kamień w wodzie, jak mara.

Poskarżył się więc Gruszka policji i poszedł spać.

A policja odszukała naprzd Leokadję Dzióbek i po dziobku do kłębka, aż przylapała dwa typy z cichego ustronia.

Stanęli wszyscy przed sądem: Dzióbek Leokadja, Weber Józef i Szmigielski Czesław. Okazało się bowiem, że to była siłwa.

Leokadja im „napatoczyła” gościa, którego oni „zrobili”. W sądzie rozdzielono im kary. Mężczyźni po 8 miesięcy więzienia a Dzióbek 7 miesięcy.

Teraz p. Gruszka będzie unikać wszelkich spacerów, a szczególnie w towarzystwie i po obywatelach, bo przekonał się, że to wszystko „gruszki na wierzbie”.

Ten sam.

## W sprawie nowelizacji ustawy o zaopatrywaniu inwalidzkim

Onegdaj odbyło się w Warszawie posiedzenie zarządu głównego Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej. W toku obrad, poza sprawami organizacyjnymi i bieżącymi, zarząd związku omawiał sytuację, jaka wytworzyła się wśród inwalidów po wprowadzeniu dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. w sprawie zmiany ustawy o zaopatrywaniu inwalidzkim. Dekret ten pozbawił prawa do rent inwalidów, którzy utracili zdolność do pracy mniej niż o 25%, oraz wdowy po inwalidach zdolne do pracy, liczące poniżej 50 lat.

Zarząd główny przyjął do wiadomości sprawozdanie prezydium z przeprowadzonych dotychczas interwencji o zniesienie tego dekretu. Jednocześnie upoważnił prezydium do przedstawienia władzom wniosku o zmianę dekretu bez powiększania z tego tytułu w „stków skarbu państwa. Zarząd Związku Inwalidów doszedł do przekonania, że po należytnym rozpatrzeniu tej sprawy będzie można zażądać jej zgodnie z postulatami świata inwalidzkiego i zgodnie z interesami skarbu państwa.

**PUDER  
ABARID**

*Hygieniczny o subtelnym zapachu, niewidoczny, nie zawiera metali, nie psuje cery i nadaje jej matową białosc.*

**KREM  
ABARID**

*Doskonale do twarzy, przygotowany na miodnie i wyciągi z lilii białej, usuwa zmarszczki, zapobiega tworzeniu się nowych i nadaje twarzy świeży, młodzieńczy wygląd.*

*Nierastopione do mycia twarzy, myje i biału, oczyszczającą nową skórę, pobudza, transpirując, zapobiega, tworzeniu się przyszczy i plam.*

*Idealny do rąk, wciera się do sucha, nadaje rękóm aksamitną, delikatność i białosc, zapobiega pękaniu i czerwoności rąk.*

**OTRABKI  
ABARID**

**KREM  
PRAŁATÓW**

LABORATORIUM PERFECTION WARSZAWA · SKLEP MARSZAŁKOWSKA 109

(4944)

## Jak się odżywiają w Rosji Sowieckiej

„Socialistyczny Wiestnik” organ socjalnych demokratów rosyjskich, wychodzący w Paryżu zazwyczaj dobrze poinformowany o stosunkach w Rosji sowieckiej zamieszcza ciekawą korespondencję swego tamego korespondenta z Moskwy o stosunkach aprowizacyjnych w tem państwie. Chleb przydzielany na karty aprowizacyjne nie wydawany jest mniej więcej regularnie. Obecnie w okresie likwidacji zeszłorocznych urodzajów, sytuacja się cośkolwiek poprawiła. Pomimo to jednak ilość produktów przydzielanych uprzywilejowanym pracownikom pozostaje stale mała. Uprzywilejowani pracownicy, członek partii otrzymuje przeciętnie 1 kg masła (25 rubli za 1 kg), 2 kg ryb (3,50 rubli), 3 kg mięsa (po 6 rubli za 1 kg) i około 1 kg cukru na miesiąc. — Przeważnie robotnik otrzymuje mniej więcej tyleż. Oprócz tego we spółdzielczych sprzedajniach chleba otrzymuje się po 300 gramów chleba dziennie dla pracującego członka rodziny i po 600 gramów chleba dziennie dla reszty członków rodziny (połowa chleba białego). Jarzyn, mleka, jaj i owoców sprzedajnie te nie wydają. Wszystkie te produkty trzeba kupować na targu lub w sklepach sprzedających bez kart aprowizacyjnych, gdzie oczywiście obowiązują ceny znacznie wyższe.

Oprócz przydziałów z miejskich sklepów żywnościowych i współdzielni robotniczych, pracownicy i robotnicy mogą otrzymywać w naturalnych za stanowiącą opłatę obiad w fabrycznych lub okręgowych jadłalnich. Wszyscy spożywcy dzielą się na grupy, nie według zasad klasowych, ale według kwalifikacji i pilności. W jadłalniach robotniczych, gdzie obiady są nadzwyczaj skąpe, i gdzie nieco stanowi wyjątek i gdzie oprócz tego trzeba całemi godzinami oczekiwać w okonkach, szturmowcy mają specjalny stół i podaje się im jedzenie lepsze. Lepiej też są obsługiwani. Obiad w tych jadłalniach kosztuje od 60 kopiejek do 1 rubla.

Większe różnice dają się zauważyć w klasie urzędniczej. W każdym mieście są jadalnie trzech kategorii, w pierwszych słońda się dyrektorowie trustów, fabryk itp., w drugich odpowiedzialni urzędnicy niższej rangi, ale przeciętnej wyżsi od pracowników niższych, należących do trzeciej kategorii. Obiad w tych jadłalniach kosztuje 1,50 do 2 ruble. Ceny w sklepach dla przeciętnych robotników i obywateli wcale nie odpowiadają zarobkom i dochodom, zwłaszcza tych, którzy zmuszeni są kupować w sklepach dla nieuprzywilejowanych i jeżeli muszą kupować ubrania, buty, naczynia lub lekarstwa. Tych towarów nawet nie można otrzymać w sklepach publ. i dla urzędnika i robotnika ceny są niedostępne.

## Fabrykacja papieru w błyskawicznym tempie

W m. Tetschen w papierni miejscowej znajduje się nowa olbrzymia maszyna dla wytwarzania papieru gazetowego. Maszyna ta jest w stanie wyprodukować w ciągu jednej tylko minuty 300 metrów papieru, zaś w ciągu 24 godzin produkuje ona 60.000 kg

papieru rotacyjnego szerokości 270 cm. Długość tej masy papieru sięga 432 kilometrów. Wyprodukowaną w ciągu roku wstęgę papieru rotacyjnego można by opasać kulę ziemską poczwórnie.

## Trzy stopnie przyzwoitości

W Hollywood zdarza się coraz częściej, iż jeden film nakręca się w trzech odmiennych wersjach. Film „Hold your man” z John Harlow i Clark Gable zawierał pewną scenę, którą zdjęto w trzech wersjach. Rzecz polegała na tem, iż miss Harlow składa wizytę Gable'owi w jego mieszkaniu. W pierwszej wersji miss Harlow ma na sobie szlafrok meksi, własność gospodarza. Leży ona na otomianie, a szlafrok zlekka odcychny pozwala oglądać widzowi jej nogi. Ta wersja przeznaczona jest dla całej Ameryki. W drugiej wersji widzi miss Harlow w pyjanie, która jest również właścicielką Gable'a, aktorka siedzi na otomianie. Ta wersja przeznaczona jest dla stanów Pensylwania, Ohio, Kansas i kilku innych, które wolą oglądać miss Harlow w stroju przyzwoitości. W trzeciej wersji widzi miss Harlow w sukience, będącej bez wątpienia jej własnością. Tutaj miss Harlow siedzi już na fotelu. Ta wersja przeznaczona jest dla Anglii.

Pamiętaj, że byt polskiego rzemieślnika zależy od ciebie!

# Ordery w przeszłości

Licba orderów i sposoby ich nadawania uległy w naszych demokratyzowanych czasach ogromnej redukcji. Dawniej asafowano niemi na prawo i lewo i szukano tylko okazji do ustanowienia czy nadania nowego odznaczenia. Fantazja twórców różnych orderów miała tutaj wielkie pole do popisu. Dowodzą tego ciekawe nazwy niektórych orderów. I tak w roku 1874 ustanawia abisyński król Jan Order Pieczęci Salomona. W Anglii Edward III powołuje do życia w r. 1350 Order Podwigi. Angielski Order Łaźni pochodzi z r. 1783 od Jerzego III. Królowa Wiktorja pozostawiła po sobie Order Gwiazdy Indyjskiej (z r. 1861). Brazylja miała swój Order Krzyża Południowego, indyjska Birma — Order Słońca Złotego. W Chinach od r. 1864 odznaczano zasłużonych Orderem Smoka, względnie Smoka Podwójnego lub Orderem Gwiazdy Drogo-cennej. W Danii jeszcze w r. 1458 ustanowił Chrystian I Order Słonia. Piękną nazwę Gwiazdy Oceanu nosi Order wysp Hawaj, ufundowany w r. 1886. Swoją „twardą cha-

rakter” uważali za stosowne uszczelniać Niemcy nawet w nazwie orderu Hesji, który brzmiał Order Helmu Zełanego. Hiszpanja wśród pięknych nazw szeregu wspaniałych odznaczeń, nadała jednemu z nich miano Orderu Dobroczynności. Japończycy nie zapomnieli przy ufundowaniu odznaczeń o chrystianizmach, kwiatkach, które w tym kraju są symbolem wspaniałości, a nie jak u nas żaloby. Jeden z japońskich orderów nazywa się Orderem Chryzantemy lub Orderem Kwiatu Złotego, inny znowu zwie się Orderem Skarbu Świętego, inaczej Order Zwierniadłany. W Portugalji Alfons V ustanowił w r. 1459 Order Wieży i Miecza. Swego rodzaju unikatem jest ustanowiony w r. 1818 również przez króla portugalskiego Jana VI Order Poczęcia Naszej Ukochanej Małżonki Villa Vicosa. Niemiecki cesarz Wilhelm I interesował się niemal pięcią piękną, skoro od r. 1871 odznaczał Niemki Orderem Zasługi dla Żon i Panien. Księstwo sasko-wejmarskie miało wśród swych odznaczeń ciekawy Order Domowy Czujności, czyli So-

kola Białego. Egzotyczne państwo Siam uchyliło również egzotycznej nazwy Orderu Słonia Białego dla najwyższego swego odznaczenia. Kongres wenezuelski w r. 1825 ustanowił Order Popiersia Bilowara, wreszcie tropikalne państwo Zulu przeznaczyło dla swych zasłużonych zaszczytne odznaczenie Order Krokodyla, wywodząc się od r. 1885 od króla Dinizulu.

Jakże skromnie wobec tych pełnych fantazji orderów przedstawiają się nazwy nadawane odznaczeniom powstającym dzisiaj. K-k.

## Czy łaskawa Pani wiel

że nastąpiła kolosalna obniżka cen dywanów? Wysoko wartościowe dywany znakomitej produkcji po każdej cenie w wszystkich rozmiarach, kolorach i wzorach znajdzie Pani tylko w prowadzącym domie dywanów, firanek i dekoracji

**Menczel, Katowice**  
Rynek 2.



Ś. p.

# Julian Smulikowski

Wice-prezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, Poseł na Sejm Rzeczypospolitej, Członek Państwowej Rady Oświecenia Publicznego i Rady Naukowej Wychowania Fizycznego, Wice-prezes Rady Szkolnej m. st. Warszawy, Członek Naczelnego Komitetu Narodowego, obrońca Lwowa, Kawaler Krzyża Niepodległości.

Urodzony we Lwowie dnia 24 kwietnia 1880 r. zmarł w Warszawie w dniu 5 marca 1934 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Okopowej 55a do Kaplicy św. Karola Boromeusza, odbyło się dnia 6 marca o godz. 5-tej po południu. Pogrzeb w dniu 8 marca o godzinie 9-tej rano na cmentarz Powązkowski.

W zmarłym traci nauczycielstwo ideowego przywódcę a społeczeństwo zasłużonego szermierza idei demokratycznego wychowania obywatela Odrodzonej Rzeczypospolitej.

**Związek Nauczycielstwa Polskiego**  
**Okres Śląski**

4943

## Śp. Julian Smulikowski

Wielki działacz oświatowy

Jedną z najpiękniejszych postaci obzo niepodległościowego wrywa nieubłagana kośba śmierci w kwiecie wieku, bo tuż po przekroczeniu pięćdziesiątki.

Poseł Julian Smulikowski nie żyje. Ubył niezmordowany działacz społeczny, prawy obywatel, człowiek olbrzymich zasług, tembardziej godnych uznania, że spełniane były z niezwykłą skromnością, bez cienia rozgłosu, niemal anonimowo.

Ś. p. Julian Smulikowski był nauczycielem ludowym. Został nim przed trzydziestą laty z zamiłowaniem, z głębokiej wewnętrznej potrzeby. Chciał pracować dla ludu i wśród ludu, chciał kształtować dzieci ludu na dobrych Polaków, niecić w młodych sercach zapal dla Polski, dla Jej wolności. I dlatego poszedł jako pedagog w lud.

Niebawem rozszerzył sferę działania: został organizatorem nauczycielstwa, został — rzeczy można — nauczycielem wioskowych i małomiasteczkowych nauczycieli ludowych. Uświadomił sobie bowiem, jak wielką misję ten skromny, cichy zawód ma do spełnienia. Uświadomił sobie słowa Bismarka, że w r. 1870 wojnę wygrał właściwie podoficer niemiecki i... „Volksschullehrer”. Uświadomił sobie zgrozę analfabetyzmu na ziemiach polskich i doniosłą misję nauczycielstwa na wsie i w mieście polskiem. Stał się więc organizatorem rzeszy nauczycielskiej, stał się duszą związków skupiających niepodległościowe odłamy wśród nauczycielstwa.

Były to lata, w których idea niepodległości przyoblekać się zaczynała w realne kształty, czasy, kiedy Józef Piłsudski w Krakowie i Lwowie tworzył pierwsze kadry przyszłych żołnierzy o wolność. Ś. p. Julian Smulikowski wchodził w orbitę tej idei jako

jej niezłomny wyznawca; w cieniu zawsze się trzymając — bo taką już była jego subtelna i wrażliwa natura — działał jednak niezmordowanie, a kiedy w r. 1914 świat era czynu zbrojnego, przywdziewał szary mundur, legjonisty i rusza w bój. Niestety, siły fizyczne nie dopisują... Od zarania młodości wagi, słabowity — stale zmaga się z własnym organizmem, stale daje mu większe zadanie do spełnienia, niżli ciało wykonać może... Więc musi z bólem i żalem opuścić szereg wojownic, by rozpocząć w innej formie i zakresie mrowczą i wszechstronną pracę dla niepodległości kraju — i twarzą i z nakładem nadludzkiej pracy staje do apelu.

Przez piętnaście lat jest postel, jest założycielem powstałej już po wskrzeszeniu niepodległości olbrzymiej organizacji „Związku Nauczycieli”, jest ideowym przywódcą tysięcy rzesz pracowników na niwie oświatowej, jest inicjatorem wszystkich działań, by zasięg oświaty w Polsce rozszerzył jaknajbardziej i przepoić pedagogię odrodzonego państwa duchem twórczym, duchem umiłowania dla idei państwowości.

Ten cichy, ogółowi niemal nieznany, o-promieniony jednak dla tych, którzy z nim współpracowali, aureolą szlachetnej bezinteresowności i fanatyzmem przywiązaniem dla służby ojczyźnie — wykonał w swem krótkim, przedwcześnie niestety przerwaniem życiu przeobrzynie pensum pracy.

Ś. p. Julian Smulikowski, nauczyciel ludowy, bojownik o niepodległość — dobrze zasłużył się dla idei niepodległościowej przed wskrzeszeniem państwa, a po odyskaniu niepodległości był jaśniejącą wśród społeczeństwa postacią cichego pioniera oświaty i głębokiego poczucia obywatelskiego obowiązku.

Cześć Jego pamięci!

M.

## Krzyk śmiertelnej trwogi

Powieść.

7) (Ciąg dalszy.)

— Nic podobnego! Nadzwyczajny sympatyczny człowiek, jeden z miłszych, jakich w życiu spotkałem. Przejde teraz do niego. Jeszcze powiem panu to tylko, że Zuzanna więcej miała sposobności do widywania Mr. Bittena, niż ja — i korzystała też z tego bez okazywania natrętniej ciekawości. Dowiedziała się też wkrótce, że dziecko było ofiarą jakiegoś ciężkiego umysłowego cierpienia, które musiało je doprowadzić do całkowitego obłądka lub zakończyć się śmiercią. Co tydzień przyjeżdżał lekarz i badał chłopca. Czasem po takiej wizycie Mr. Bitten oświadczał, że doktor znalazł poprawę w stanie zdrowia pacjenta, czasem znowu, że stwierdził pogorszenie. Któregoś dnia kazalam Zuzannie zataczyć mi wózek na dziedziniec i sama widziałam się z doktorem, odważyłem się nawet zaciepić go, gdy wsiadał do samochodu. Lekarz ten nazywa się Morris Dawidson. Jest Szkotem i praktykuje w Bridport. Udzilił mi chętnie informacji i powiedział, że stan zdrowia chłopca nie rokuje żadnych nadziei. Dziecko cierpi na jakiś halucynacje, nie może spać po nocach, opowiada o widzeniach i strachach, których nie umie bliżej określić. Doktor w końcu orzekł, że warunki w Manor

House nie sprzyjają polepszeniu, wbrew nadziejom żywionym przez wujka chłopca.

Tak mijał czas, a potem nagle dokonaliśmy naszego strasznego odkrycia, które zresztą zawiądzaczmy przypadkowi, — nie poprzednio bowiem nie podejrzewaliśmy.

Pewnej nocy czułam się tak niedobrze, że musiałam obudzić Zuzannę, która spała w sąsiednim pokoju. Mogła to być druga lub trzecia nad ranem. Chciałam się napić trochę brandy, bo miałam dreszcze i czułam odrętwiałość w całym ciele. Zuzanna poszła po nią do mojej prywatnej jadalni i wtedy posłyszała jakiś stłumiony, rozpaczliwy krzyk, dochodzący z drugiego skrzydła budynku. Był to, jej zdaniem, krzyk śmiertelnej trwogi. Wróciła zaraz do mnie i opowiedziała mi wszystko: „To Ludo krzyczy”, — rzekła. Wiedziałam, że jest bardzo odważna, więc prosiłam, by sprawdziła, czy się nie myli.

Posłuchała mnie natychmiast i poszła korytarzem, biegnącym wzdłuż całego domu. Pokój dziecka znajdował się w drugim skrzydle, na samym końcu korytarza — pan go teraz zajmuje. Artur Bitten spisał obok. Jak panu wiadomo, oba te pokoje leżą na uboczu, dość daleko od części, zamieszkałej przez ludzi i dziecko mogłoby tam wykrzyknąć duszę, nimby je ktoś posłyszał. Przypadek zdarzył, że w głuchym milczeniu nocy płacz malca dobiegł do uszu Zuzanny. Dziewina kobieta poszła teraz bez światła, sama jedna i dotarła, aż do przeciwległego skrzydła. Pan

wie, że drzwi w Manor House mają duże framugi. Zuzanna ukryła się w jednej z nich i czekała.

Przez dłuższą chwilę w całym domu panowała głęboka cisza, a potem rozległ się znowu rozpaczliwy krzyk. To Ludo wzywał pana Bittena. Co on krzyczał, Zuzanno?

— „On tu jest! On tu jest! Znowu przy szedł! Arturze! Arturze Mr. Bitten! On tu jest, on patrzy na mnie!” Tak wołało dziecko. Potem rozległ się przeraźliwy jęk i cisza... Zrozumiałem, że Ludo zemdał.

Detektyw poczuł falę krwi, bijącą mu do głowy. Nic na świecie nie oburzało go tak głęboko, jak okrucieństwo względem dzieci.

Mrs. Bellairs tymczasem ciągnęła dalej: — Widzi pan, ktoś czy coś było w pokoju malego. — Czy widział coś realnego, czy ulegał halucynacji? Nie wiedziałymy.

Gdy Zuzanna po powrocie opowiedziała mi wszystko, sądziłam, że biedny, napół obłąkany umysł dziecka ulegał mocnym trwogom i wizjom. Zuzanna czekała dalej. Chciała mianowicie przekonać się czy Mr. Bitten był u siebie, czy też w pokoju Luda. Czas mijał — wszędzie panowała cisza. Po dziesięć minut minęło drzwi od pokoju otworzy się i padła przez nie na korytarz długa smuga światła. Opiekun chłopca stanął na progu, całkowicie ubrany z świecą w rękę. Zuzanna przyjrzała

mu się dokładnie. Twarz starego sługi nie zdradzała żadnego wzruszenia. Nie spał widocznie poprzednio, ale nie widać było w wyrazie jego fizjonomii, ani zdziwienia, ani niepokoju. Było jednak coś złego, coś okrutnego w błysku jego oczu i w lini ust. Zuzanna odczuła, że dzieje się tu w tej chwili coś potwornego — coś — czego ona jest bezsilnym świadkiem. Bitten wszedł do pokoju dziecka i zamknął za sobą drzwi. Począł przemawiać do chłopca w zwykły łagodny i uprzejmy sposób. Po chwili dziecko zaczęło prosić: „Niech mnie pan weźmie do siebie, niech mnie pan weźmie do siebie!” Widocznie Ludo chciał spać ze swym opiekunem — biedactwo czułoby się bezpieczniej.

— Mój Boże — szepnął detektyw — słucham dalej, droga pani.

Zuzanna nie czekała dłużej. Wróciła do mnie i opowiedziała mi wszystko.

Nie potrzebuję panu mówić, że obie nie zmrużyłyśmy oka tej nocy. Kazalam Zuzannie napić się trochę brandy i tak przesiadaliśmy całą noc, zastanawiając się nad tem, co nam robić wypada. Miała zamiar zaraz napisać do lorda Brooke, — wczuć go i poprosić o chwilę rozmowy, ale Zuzanna, która jest bardziej przewidującą niż ja, uznała, że należy czekać jeszcze i nie działać zbyt pośpiesznie. Wychodziła z założenia... Jakiego to, Zuzanno?

(Ciąg dalszy nastąpi.)



## Wiadomości bieżące.

Środa

7

marca

Dziś: Tomasz z Akw.

Jutro: Bł. Włocławskiego Kadi

Wschód słońca: 6.11.

Zachód słońca: 17.23.

## (-) W hołdzie Włodarzowi ziem śląskiej.

Członkowie Tow. Polek w Ubie przesłali P. Wojewodzie dr. Michałowi Grażyńskiemu z racji walnych obrad dorocznych pismo hołdownicze z wyrazami czci i głębokiego poważania i równocześnie zapewnieniem wyjątkowej pracy dla nowoczesnego rozwoju Polski Do sekretarjatu P. Wojewody wpłynął także telegram od reprezentantów straży pożarnej powiatu rybnickiego zawierający wyrazy czci i posłuszeństwa oraz zapewnienia wierności służby na gruncie narodowym.

## (-) Przygotowania uzdrowisk państwowych do sezonu.

Departament służby zdrowia w ministerstwie opieki społecznej zwołuje na 16 bm. konferencję dyrektorów i lekarzy państwowych zakładów uzdrowisk. Na konferencji omawiane będą następujące sprawy: projekty inwestycyjne uzdrowisk państwowych na rok budżetowy 1934/35, stan obecny eksploatacji i obrotu krajowych wód mineralnych i wytyczne na przyszłość, stan planów regulacyjnych poszczególnych uzdrowisk oraz wnioski w sprawie ustalenia cen za kąpiele i zabiegi lecznicze w państwowych zakładach uzdrowisk. Prawdopodobnie wprowadzona zostanie obniżka opłat za kąpiele i zabiegi.

## (-) Bezpłatne zezwolenia na broń dla pracowników pocztowych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie w sprawie wydawania bezpłatnych zezwoleń na broń dla pracowników pocztowych w celu obrony osobistej w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych. Bezpłatne zezwolenia na broń mogą być wydawane jedynie: inspektorom okręgowym, naczelnikom urzędów pocztowych, pracownikom zatrudnionym w dziale kasowym, doręczycielom wypłacającym lub inkasującym pieniądze, oraz doręczycielom paczek i przesyłek wartościowych.

## (-) Zniżona opłata za przejazd tramwajem z Katowic do Sosnowca.

Od 1 marca dyrekcja tramwajów śląskich zmniejsza opłatę za przejazd tramwajem z Katowic do Sosnowca do 65 groszy.

## (-) Dziennikarz niemiecki na Śląsku.

Od dwóch dni bawi na Śląsku, po powrocie z Krakowa, redaktor „National Zeitung” z Essen p. G. E. Merken, Niemiecki dziennikarz zamierzający bawić na Śląsku 3 tygodnie, następnie wyjedzie do Wilna, zwiedzi Kresy Wschodnie oraz Małopolskę a później Częstochowę w Warszawie. Niemiecki dziennikarz czas swego pobytu poświęci badaniom stosunków społeczno-gospodarczych w Polsce.

## (-) Ekspedientka złodziejka.

Zollman Lola, właśc. składu konfekcji męskiej w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 28 donosiła, że jedna z ekspedientek sklepowych skradła jej w ostatnim czasie kilkadziesiąt par bucików, bielizny itp. towaru, łącznej wart. około 1000 zł. Dochodząca w toku.

## (-) Kradzież maszyny do pisania.

W nocy na 5 bm. po wyważeniu drzwi weszli nieznani sprawcy do warsztatu samochodowego Rączki Stanisława w Katowicach przy ul. M. Piłsudskiego 60 i skradli maszynę do pisania marki „L. C. Schmidt Bros” wartości 500 zł. Ostrzega się przed ewent. nabyciem skradzionej maszyny.

## (-) Poszkodowana służąca.

Dnia 5 bm. przedpołudniem wszedł nieznany sprawca przy pomocy podrobionych kluczy do mieszkania Guzikowej przy ul. Ferdynanda 13 i skradł służącą Restingowej Helenie złoty zegarek damski z srebrną bransoletką, złotą bransoletkę, łańcuszek do zegarka, srebrny naszylnik, pierścionek srebrny, łącznej wartości 300 zł. Ostrzega się przed ew. nabyciem skradzionej biżuterii.

## (-) Chciał się zastrzelić.

Onegdaj w restauracji Kopia w Katowicach przy ul. Kościuszki 48 usiłował pozbawić się życia wystrzałem z rewolweru Wilhelm Rusek, właściciel rozlewni piwa z Katowic, ul. Kościelna 2. Kula ugodziła desperata w skroń. W tani b. groźnym odwieziono go do szpitala w Katowicach. Powodów rozpaczliwego k: sku nie ustalono.

## I. Katowickie

## (K) Kradzież mieszkaniowa.

5 bm. włamano się do mieszkania biacharza Gołka Wiktora w Załężu, przy ul. Zamkułowej nr. 1 i skradziono mu zegarek męski, srebrny, taki sam zegarek damski, kłuka sztuk bielizny męskiej, czarne ubranie męskie i parę trzewików wartości 330 zł.

## Tragedia człowieka, który oszczędzał

## Teodor Dejas przed trybunałem

Na ławie oskarżonych przed trybunałem, któremu przewodniczył sędzia dr. Arzt, zasiadł wczoraj 25-letni Teodor Dejas, syn inwalidy z Janowa, b. uczeń Szkoły Górniczej.

Prokurator dr. Siliwiński oskarża Dejas o to, że we wrześniu ub. roku strzelił kilkakrotnie do Roberta Potyka, w zamiarze pozbawienia go życia, przyczem powodowała nim chęć zemsty.

Przewód sądowy wyświetlił przyczyny usiłowanej zbrodni.

Dejas, młodzieniec ambitny, którego marzeniem było ukończyć Szkołę Górniczą, do czego brakowało mu jeszcze jednego roku, pracował na własne utrzymanie, składając jednocześnie grosz do grosza, aby móc opłacić koszty nauki.

Przed kilku laty, kiedy Dejas miał ułufiane 4.500 zł. poznał Roberta Potykę, właściciela zakładu mechanicznego. Znajomość ta przyniosła szkód Dejasowi, bo namawiany przez nowego znajomego i kuszony obietnicą wielkich

procentów, pożyczził mu przeszło 2.000 złotych.

Czas mijał, a Potyka, który miał opinję „bon vivant” na małą skalę, ociągał się z oddaniem pożyczki. Dejas przychodził często do niego, upominał się o pieniądze, ale bez skutku. Znielawidził więc Potykę. W sercu jego rosło rozgoryczenie, tembardziej, że z oszczędzonych z takim trudem pieniędzy stracił już 1.500 zł, bo pożyczkę je niejakiemu Kocurowi, który w niedługim czasie potem umarł, nie oddawszy pożyczki. Kiedy więc przyszedł okres wypisów do szkoły we wrześniu ub. roku, a monitorowany nieustannie Potyka nie miał zamiaru oddawać pieniędzy, w głosie zrozpaczonego Dejas zrodziła się zbrodnica myśl.

Pod pozorem, że zetknęło go ze znajomym, który chętnie udzielił mu większej pożyczki, zwałił Potykę do lasu koborskiego, gdzie, zaprowadzwszy go w ustronne miejsce, strzelił do nie-

go kilkakrotnie, trafiając go w płuca i w nogę. Rany na szczęście nie były śmiertelne i Potyka wrócił do zdrowia.

Dejas tłumaczył się przed sądem, że został napadnięty przez Potykę i strzelił w obronę własnej; poszkodowany jednak podtrzymuje oskarżenie, twierdząc, że Dejas strzelił do niego zniechęcenia, w sposób skrytobójczy.

Postać Dejas, ofiary życia i jego przeciwności, człowieka o zniszczonych nerwach, budzi litość wśród publiczności.

Prokurator w swym przemówieniu domagał się surowej kary.

Po przewiedzie sąd wydał wyrok, skazując Dejas na 2 lata więzienia, przyczem wykonanie kary zawieszono mu na 5 lat.

Sąd wziął pod uwagę nienaganne życie oskarżonego, nadszarpnięte przejściami nerwy i fakt, że postrzelony przez niego Potyka nie czuje do niego żadnej urazy.

## Łańcuch zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej

Ślemianowice, 7 marca.

Urzednicy i robotnicy kopalni „Richter” w Ślemianowicach w liczbie 2.500 osób, opodatkowali się dobrowolnie miesięcznymi datkami na Fundusz Obrony Morskiej i wzywają tą drogą urzęd-

ników i robotników kopalni „Florentyna” w Łagiewnikach do przeprowadzenia analogicznej akcji, oraz wezwania przez nasze pismo załogi innego przedsiębiorstwa do kontynuowania łańcucha.

## Fabrykant nieboszczyków z Tych

Zasądzono go na 2 miesiące więzienia

Mikołów, 7 marca.

W dniu wczorajszym toczyła się przed sądem grodzkim w Mikołowie, ciekawa sprawa przeciw niejakiemu Antoniemu Zawadzkiemu, zamieszkałemu w Tychach. Akt oskarżenia zarzucał Z., iż w dniu 28 sierpnia ub. r. zjawił się w urzędzie stanu cywilnego gminy Tych, gdzie zameldował, że żona jego porodziła dziecko, które jednak w krótkim czasie zmarło. W tym celu poprosił on urzędniczkę o wystawienie dokumentu śmierci, by otrzymać u swojego byłego chlebodawcy należną zapomogę. Po otrzymaniu dokumentu Z. udał się do kasy kom. „Richter” w Ślemianowicach, gdzie wypłacił mu na podstawie tego zaświadczenia zapomogę w wysokości 140 zł. Po krótkim atoli czasie

odnośna władza administracyjna otrzymała wiadomość, jakoby zameldowanie Z. było fałszywe, gdyż porodu w jego rodzinie nie było. Na podstawie tych informacji wszczęto w tym kierunku odpowiednie dochodzenia, w czasie których ustalono, że zameldowanie Z. było faktycznie nieprawdziwe. Wobec takiego obrotu sprawy, zrobiono na Z. doniesienie do sądu o wprowadzenie władzy w błąd. Na rozprawie sądowej oskarżony przyznał się w zupełności do zarzuczonego mu czynu, tłumacząc się, iż działał z niedzy. Po przeprowadzonym przewodzie sądowym sąd ogłosił wyrok, mocą którego zasądził osk. Z. na 2 miesiące aresztu z warunkiem zawieszenia wykonania kary na przeciąg 3 lat.

## Sprawa kawiarni „Monopol” wyjaśniona

W odnowionym pięknie lokalu zapanały nowe porządki

Swego czasu donosiliśmy o kurzących pogłoskach zamknięcia znanej kawiarni „Monopol” w Katowicach. Pogłoski te miały zupełnie realne podstawy, bowiem kelnerzy i służba od 15 lutego otrzymali wypowiedzenie jednocześnie zaś p. Feiweł wszczął pertraktacje o wydzierżawienie lokalu kawiarnianego p. Ernestowi Słowikowi z Król. Huty na założenie domu towarowego.

Z dniem 1-go marca sytuacja w kawiarni „Monopol” została zupełnie wyjaśniona. Wszelkie pertraktacje cofnięto, zapłacono kary za niedotrzymanie umów i postanowiono nadal prowadzić kawiarnię, co publiczność katowicka i stała klientela tego lokalu przyjęła z zadowoleniem. Nastąpiły również pewne zmiany wewnętrzne, jeśli chodzi o kierownictwo, a ponadto i kolosalne zmiany we-

wnętrzne. Lokal został gruntownie, z wielkim gustem odnowiony, a ponadto zaangażowano wspaniałą orkiestrę pod kierownictwem znanego skrzypka Henryka Gołda, ułubienica publiczności katowickiej, słynnego twórcy wielu przebojów muzycznych, uwiecznionych na płytach.

Z zadowoleniem szczególnie należy podkreślić, iż dzięki staraniom nowej dyrekcji w kawiarni zrobiono gruntowny porządek, przepędzając raz na zawsze niepożądane elementy, oczyszczając tem samem atmosferę. Dziś w „Monopolu” zbiera się elita towarzysztwa.

W ten sposób absorbująca opinję publiczną sprawa kawiarni „Monopol” została wyjaśniona ku ogólnemu zadowoleniu zatrudnionych pracowników i samych gości.

## (K) Wielki koncert Chopinowski w Ślemianowicach.

11 marca w sali p. Moronia przy ul. Bytomskiej w Ślemianowicach o godz. 19 użadza tu: swętaćwio chór męski „Chopin” i „Kasyno” wielki koncert Chopinowski, z którego całkowity dochód przeznaczony jest na fundusz sprowadzenia zwłot Chopina do kraju. W implezie pozatem biorą udział p. Bobkova (sopran), p. Paweł T. (tenor), p. prof. Skrzyński (fortepian) oraz symfoniczna orkiestra wojskowa 73 pp. Ponadto koncert jest starannie przygotowany, zapowiada się więc wspaniale i stać będzie na wysokim poziomie artystycznym.

## (K) Historii. 15 konewek.

Szot E. i J. z. w. w Mysłowicach przy ul. Krakowskiej 20, w ub. m. zakupiła na licytacji kilkanaście konewek cynkowych wewnątrz emalowanych, służących do przechowywania kwasu siarkowego lub innych płynów żrących. Ponieważ wymieniona zamierzala konewki odsprzedać, przyszła 27 ub. m. do jej mieszkania niejaka Galszowska z Katowic, ul. Piłsudskiego 10, i pod pozorem pośrednictwa w sprzedaży zabrała 15 konewek wart. 3.000 zł, które sprzedała, a uzyskane pieniądze zatrzymała dla siebie.

Żadaj polskiego towaru!

## (K) Zasypanych górników wydobyto żywych.

W części północnej kopalni Giesche wskutek łapnięcia zawalił się chodnik, zasypując 4 górników. Trzech z nich wydostało się natychmiast, 4-go po kilkugodzinnej akcji bardzo niebezpiecznej wskutek ustawicznych łapnięć odkopano również żywego około godz. 17-ej. Zasypany górnik Jasiński szczęśliwie nie doznał żadnych poważniejszych obrażeń.

## (K) Zaopatrzyli się w bieliznę.

Po wybitu z szuby w oknie weszli nieznani sprawcy do składnicy umieszczonej w piwnicy, gdzie skradli handlarzowi Piłchowi Edwardowi w Welnocu, przy ul. Damrota większą ilość bielizny męskiej, 15 szalików wełnianych, 15 swetrów trykotowych, 18 hasek, 12 koszul męskich wierzchnich, 38 koszul nocnych, łącznej wart. 1000 zł.

## (K) Korzystna zamiana.

Nieznani sprawcy przy pomocy podrobionych kluczy weszli do mieszkania Sikory Maksymiliana w Szopienicach przy ul. Dworcowej 28 i skradli płaszcz, 3 ubrania, parę trzewików, kilka sztuk bielizny i kapelusze wartości 800 zł. Na miejscu sprawcy pozostawili starą marynarkę, kapelusz i siwy szal, poczem zbiegli.

## Z Król. Huty

## (=) Junak z O. D. R. pchnięty nożem.

Podczas prac na haldzie fiorjańskiej został pobity członek Ochotniczej Drużyny Rober. Herman Kozub przez 4 nieznanych sprawców. Kozub został pobity, w czasie gdy kawał wartowni pełnił służbę na haldzie. Kozubowi zadano kilka ran przed pchnięcie nożem. Odstawiono go do lekarza.

## (=) Rewizja u przemysłowców.

W dniu wczorajszym przeprowadzono rewizję domową za prezydentem w Więckowej Alojzy z. w Król. Hucie przy ul. 3 Maja 27. Podczas rewizji, przeprowadzonej przez star. graniczną, znaleziono i zajęto 4 płaszcze damskie, 5 sukienek, sztukę jedwabiu, 2 parasolki, 2 torebki damskie jako przedmioty pochodzące z przemysłu z Niemiec. Materiały te skonfiskowano.

## (=) Aresztowany po przekroczeniu granicy.

Dnia 5 bm. o godz. 12-ej przekroczył granicę z Niemiec do Polski Stefan Pilorz, zam. w Rżakowie pow. Pszczyna, który przybył do Polski na podstawie nien. przepuski. Jak stwierdzono, Pilorz uchylał się od służby wojskowej, a ponadto był poszukiwany listem gończym przez Sąd Grodzki w Król. Hucie. Pilorza aresztowano, poczem będzie odstawiony do Sądu w Mikołowie.

## (=) Lekarz bez dyplomu.

Sąd Okręgowy w Król. Hucie zatwierdził orzeczenie starostwa świętochłowickiego w postępowaniu karno-administracyjnym skazującego Władysława Kopecia za wykonywanie zawodu lekarskiego bez dyplomu. Kopeć skazany został na 1000 zł. grzywny z zamianą na miesiąc aresztu i zaplaceniu kosztów sądowych.

## (=) W Polsce tej się nie podoba.

W sądzie grodzkim w Król. Hucie odbyła się rozprawa przeciwko Cecylii Pyryk obwinionej o to, że podczas wspólnej pielgrżki niemieckich kobiet do Strzybnicy (Strėbnitz) w Niemczech, dopuściła się prowokacji we Wrocławiu, krytykując wojsko polskie i rozszerzala fałszywe wiadomości, że Ślązacy oczekują przybycia Niemców, którzy „wyzwolą ich z niewoli”. Sąd orzekł, że Pyryk nie dopatrzyła się przestępstwa z powodu popelnienia czynu karygodnego na terytorjum niemieckim. Przeciwnie temu sporządził oskarżyciel odwołanie, opierając się na tym, że obywatel polski nie może dopuszczać się prowokacji na terenie obcym.

## Z Świętochłowickiego

(S) **Baczność robotnicy Huty „Hubertus”.**  
9 marca br. — odbędzie się wybory do rady zakładowej huty „Hubertus” w Łagiewnikach. Lista Związku Zawodowego Metalowców ZZZ. — wniósł głosować tylko na listę nr. 2.

## Z Pszczyńskiego

(P) **Teatr katolicki w Pszczynie.**  
Staraniem Komitetu Budowy Świątyni Harcerskiej w Pszczynie wystąpi Teatr Polski z Katowic na sali Polskiego Domu Ludowego w Pszczynie w piątek, 9 bm. o godz. 19.30 z komedią klasyczną Molière pt. „Skapiec”. Należy się spodziewać, że miejscowe społeczeństwo radośnie przywitwa rzadkich gości i przybędzie licznie na pełną humoru komedję. Przedsprzedaż biletów u p. Grobelnego.

## (P) Najechnany przez auto.

W dniu wczorajszym w godzinach południowych został na szosie w Piotrowicach, — Zbigniew Klempert przez przejeżdżające auto osobowe Śl. 3129. Na skutek wypadku K. odniósł ciężkie obrażenia na ciele, ciele. Nieszczerliwym udzielił pierwszej pomocy miejscowy lekarz. Do tej chwili nie zdołano ustalić, kto ponosi winę wypadku.

## Z Rybnickiego

(R) **Poradnia przeciwweneryczna P. C. K. w Rybniku.**

1 marca Polski Czerwony Krzyż oddział w Rybniku uruchomił ponownie poradnię przeciwweneryczną na starym miejscu przy szpitalu św. Józefa (wcześniej z narożnika ulic Grzybińskiego i Klasztornej). Przyjmowani będą tylko ci mieszkańcy miasta i powiatu zaopatrzeni w świadectwa niezdolności, wystawione przez ośrodek magistraty i zarządy gmin, którzy nie są upoważnieni do korzystania z jakiegokolwiek innej pomocy lekarskiej. W poradni przyjmować będzie lekarz specjalista chorób wenerycznych dr. Skrzypczak Zygmunt we wtorki i piątki od godz. 8.30 do 9.30.

## (R) Koncert braci Szafranków.

Znani na terenie Śląska artyści-emulcy bracia Karol i Antoni Szafrankowie koncertują 8 marca w sali Huty Polskiego w Rybniku. W program koncertu wejdą utwory mistrzów jak: Bach, Mozart, Albeniz, Paderewski, Wieniawski, de Falla. Świetna technika gry obu artystów, głęboka kultura muzyczna, znakomite zdolności wczucia się w ducha oddawanego utworu i obu mistrzów zapowiadają niezwykle rzadką na tutejszym terenie sielkę dla naszej muzycznej publiczności.

## Z Bielskiego

### (B) Repertuar kin:

Kino miejskie Biela: „Milion na ulicy”.  
Kino miejskie Bielsko: „Królowa szybkości”.  
Kino Apollo Bielsko: „Szatan zazdrości”.

### (B) Nowy zarząd ZOKZ. w Biale.

W ub. m. odbyło się walne zebranie ZOKZ. w Biale, które wybrało następujący zarząd: prezes — p. insp. Wacław Zajączkowski, wiceprezes p. Antoni Mastycz-Skalski, sekretarz p. prof. Władysław Kawiak, skarbnik — p. Stanisław Świądwa oraz p. inż. Midowicz.

### (B) Koncert symfoniczny Kola Muzycznego przy Tow. Teatru Polskiego w Bielsku.

Ruchliwy zarząd Kola Muzycznego przy Tow. Teatru Polskiego w Bielsku urządził dnia 9 marca br. w sali Strzelnicy Miejskiej w Bielsku koncert, na który złożył się utwór Mendelsolina, Mozarta, a w szczególności przepiękny recital skrzypcowy Karłowicza. Dla miłośników muzyki koncert ten będzie prawdziwą diamentową rozkoszą. Organizatorem wieczoru muzycznego, a w szczególności p. przerosowi inż. Blajowi i p. sekretarzowi Fenerowi należy się pełne uznanie za ruchliwą i owocną działalność dla towarzyszy. Mamy nadzieję, że nikogo na wieczorze tym nie zabraknie, a specjalnie apelowujemy do miejscowej Polonii, by inicjatywę i bezinteresowną pracę zarządu Kola poparała.

### (B) Kradzież tiranek.

Dnia 5 bm. skradli nieznani sprawcy z zamkniętego strychu prof. Tad. Łasiaka, zam. w Bielsku, ul. Blichowa 3 pary firanek, białego koloru w paski pomarańczowe, dwie koszule kolorowe oraz dwie pościelki wartości 75 zł.

### (B) Brudne interesy Jana Brudnego.

Jan Brudny, zam. w Bielsku na kolonii robotniczej przywłaszczył sobie 4 lamp. aparat radiowy wart. 550 zł na niekorzyść Rudolfa Brzaski z Kamienicy. Sprawę skierowano do sądu.

### (B) Udzielenie asystencji policyjnej.

Dnia 5 bm. udzielił posterunkowi policji w Chybiu asystencji, lotnej brygadzie kontroli skarbowej z Cieszyńska przy przeprowadzeniu rewizji w lokalu restauracyjnym Henryka Wernera w Chybiu, w czasie której znaleziono 10 cygar, 32 kamienie, 11 sprężyn do zapalniczek — pochodzenia zagranicznego, pozbawionych 3 brzośniny z nabojami, jeden systema parabellum. Przedmioty podejrzanego pochodzenia zaskwestrowano i sporządzone dochodzenie za niedozwolone przechowywanie broni.

# Tragedja zakochanych

Nie mogąc się pobrać, rzucili się pod pociąg

Policja Państwowa z Wojew. Poznańskiego powiadomiła telefonicznie komisariat policji w Świętochłowicach, że dnia 3 bm. popołudniu o godz. 16.15

## Wybuch rur w hucie „Pokój”

Jeden robotnik ciężko ranny. Straszna śta wybuchu

Nowy Bytom, 7 marca.  
W hucie „Pokój” pękły przewody, doprowadzające powietrze ściśnione do wysokich pieców. Wybuch był tak silny, że porożywał rury a powłokę kotła wyrzucił na odległość około 100 metrów, gdzie w mieszkaniu jednego z urzędników zdemolował okno. Jeden z robotników odniósł ciężkie poparzenia. Wskutek wypadku został wstrzymany ruch we wszystkich wysokich piecach. Naprawa potrwa kilka godzin.

## Cykl wykładów Związku Obrony Kresów Zachodnich

Katowice, 7 marca.  
We wtorek, 6 marca wygłosił p. redaktor Konstanty Srokowski z Krakowa, referat z cyklu organizowanego przez Związek Obrony Kresów Zachodnich. Niezmiernie ciekawy dotyczy ten omawiał istotę narodowego socjalizmu w Niemczech ze szczególnym uwzględnieniem jego polityki zagranicznej. Dalsze wykłady z cyklu tego wygłoszone zostaną w najbliższe wtorki przez pp. redaktora Bolesława Srockiego z Poznania, redaktora Kazimierza Smogorzewskiego z Berlina oraz prof. dra Feldmanna z Krakowa. Najbliższy odczyt na temat: „Po pakcie niemieckim z Niemcami wygłoszą w auli Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych we wtorek, 13 marca o godz. 8-jej wieczorem p. redaktor Bolesław Srocki z Poznania. Niewątpliwie, że wykład ten tak samo, jak poprzedni cieszyć się będzie dużym zainteresowaniem społeczeństwa śląskiego.

## Ujęcie niebezpiecznych złodziei

Piękna Helena i Trojek również ujęci

Krół. Huta, 7 marca.  
W pierwszych dniach b. m. przytrzymano w Król. Hucie za kradzież buzdka z mieszkania Witkowskiego Ludwika z Król. Huty, 24-letniego Franka Jerzego, pochodzącego z Warszawy, obecnie bez stałego miejsca zamieszkania. W toku dochodzeń udowodniono mu kilkanaście kradzieży dokonanych wspólnie z Tomaszewiczem Wacławem, również bez stałego miejsca zamieszkania. Kradzieży dokonali oni u Kehl Anny, Jędrzejewskiego Józefa z Katowic, Suszki Władysława z Katowic, Szolcowej Elżbiety z Katowic, Brabli Stanisława z Katowic, Rosentala Witolda z Katowic i Sokołowej Anny z Katowicach. Udowodniono im również cały szereg analogicznych kradzieży w Krakowie i Król. Hucie. Kradzieży dopuszczali się oni w ten sposób, że pod pozorem szukania mieszkania wchodzili do mieszkań i korzystając z chwilowej nieuwagi lokatorów kradli różne drobniejsze przedmioty, poczem opuszczali mieszkania. Pod zarzutem nabywania skradzionych rzeczy doniesiono do władz sądowych celem ukarania Piękną Helenę i Trojka Jana z Król. Huty.

## Nie było napadu w Borowej Wsi

Borowa Wieś, 7 marca.  
Wczoraj donosiliśmy o napadzie rabunkowym do biura Urzędu Gminnego w Borowej Wsi. O napadzie tym powiadomił policję naczelnik gminy, który wszedłszy do biura, zastał tam uprzątkę Annę Cipównę. Zauważywszy szuflady w stołach pochwytane, zwrócił się do uprzątki, by sprawę wyjaśnić. Okazywała ona jednak wielki przestrach i udawała, że utraciła mowę. Dopiero po 13 godzinach, wezwana przez policję na odwach policyjny, wyjaśniła, że do biura wszedł jakiś obcy mężczyzna, uzbrojony w rewolwer, który po otworzeniu szuflady zamierzał popełnić kradzież. Spłoszony jednak przez nią uciekł. To zeznanie nie wydało się jednak policji prawdopodobne. W toku krzyżowych pytań Cipówna wycofała swe pierwotne zeznanie i przyznała, że ona z ciekawości pochwyciła szuflady, by przekonać się, ile waparcia gmina wypłaca bezrobotnym. Przy badaniu listy napotkał ją Naczelnik Gminy. Obawiając się utraty posady udawała utratę mowy i wymyśliła bajkę o napadzie. Cipównę za wprowadzenie w błąd pociągnięta będzie do odpowiedzialności karnej.

## Komuniści przed sądem

Katowice, 7 marca.  
Przed sądem karnym w Katowicach stanęli trzej komuniści: Józef Wala, Alojzy Kurpas i Paweł Kasza. Oskarżeni stoją pod zarzutem uprawiania agitacji wyrotowej zapożyczając się z treści antypaństwowej. M. in. agitowali przeciw Pożytecznej Narodowej. W czasie rewizji, przeprowadzonej u aresztowanych, znaleziono maszynę do powielania, moc ulotek i broszur, wydanych przez Centralny Komitet K. P. P. Oskarżeni nie przyznali się do winy, wypierając się jakiegokolwiek kontaktu z partią komunistyczną. Świadkowie dowodowi jednak obciążili oskarżonych, wobec czego sąd skazał ich po 1 roku więzienia.

## Tragiczne skutki braku nadzoru nad dziećmi

Jak tragiczne skutki pociągnąć za sobą może brak opieki nad dziećmi, świadczyć wymownie wypadki, jakie ostatnio zanotowała kronika policyjna. W Brzeźninach Śląskich w domu przy ulicy Kościelnej 3 na IV-cm piętrze mieszka p. Szczechowa, u której wychowywała się 6-letnia Marta Richter. Onegdaj, dziewczynka, w czasie gdy p. Sz. nie było w domu, wychyliła się z otwartego okna i spadła na bruk, ponosząc śmierć na miejscu.

Drugi tragiczny wypadek zanotowano w mieszkaniu Anny Wilkowej w Świętochłowicach przy ul. Powstańców 9. Jej 15-o miesięczna córeczka wpadła do garnka z wrzącą wodą, odnosząc tak ciężkie oparzenia, iż zmarła w strasznych męczarniach po kilku godzinach.

## Echa tragedii w Świętochłowicach

### Nawrat prawdopodobnie zostanie zwolniony z aresztu

Świętochłowice, 7 marca.  
Śmiertelne strzały Nawrata w Świętochłowicach, które trupem położyły dwóch znanych awanturników, wywołały zrozumiałe poruszenie nie tylko w Świętochłowicach ale i okolicy. Dziś w godzinach wieczornych, tych samych, kiedy miało miejsce tragiczne

Duda Zenon lat 19, syn emeryta mistrza huty „Falwy” w Świętochłowicach wraz z 16-letnią Zygmuntoną Jadwigą również z Świętochłowic w zamiarze pozbawienia się życia, rzucili się oboje pod pociąg zjadający z Poznania do Środy i ponieśli śmierć na miejscu. Przy denacje znaleziono zaklejoną kopertę zaadresowaną do Kukli Małgorzaty w Świętochłowicach przy ul. Czarńskiejskiej 3. O wypadku powiadomiono rodziców. Blizszych szczegółów wzgl. powodu targnięcia się na własne życie nie ustalono, istnieje jednak przypuszczenie, że powodem był brak zezwolenia ze strony rodziców na zawarcie związku małżeńskiego.

## Przemysłnicy zaatakowali strażników granicznych

Dnia 5 bm. o godz. 13-jej 15 strażników granicznych urzędów obławę na przemysłników jadących z towarem przemysłowym w pociągu towarowym z Niemiec do Polski przez Orzegów. Jak stwierdzono bowiem do pociągu po stronie niemieckiej wsiadali przemysłnicy z towarem, który następnie podczas jazdy rzucali z wagonów na teren polski. Tam gromadzili się wspólnicy, którzy następnie zabierali towar i odstawiali dalej. W krytycznym dniu około dworca, jak zwykle, zgromadził się tłum ludzi, znanych przemysłników, którzy odbierali również przemysłowy towar. Na wezwanie strażników do zejścia się obrzucili strażników kamieniami, przyczem ranni Zaporowskiego, Wasylewskiego Kazimierza, Stefana Grabiasa i Michała Zygierka. W związku z tem przytrzymano niejakiego Ludwika Szedzielocha z Rudy, który rzucił kamieniami i osadzono go w aresztach policyjnych. Również przytrzymano wspólnika jego 16-letniego Opiółkę z Rudy.

## Napad na nauczyciela pod Lubszą

Bandytę Schneidera ujęto.

Kierownik szkoły w Mikolesce Pancherz Teodor doniósł na policję w Borowcu, że dnia 2 bm. wieczorem o godz. 21-jej, gdy wracał rowerem ze stacji kolejowej w Kaletach do domu w Mikolesce, na drodze leśnej obok Lubszy, napadnięty został przez nieznanego osobnika i uderzony tępem narzędziem w głowę z taką siłą, że spadł z roweru. Sprawca, leżącego na ziemi zamierzał uderzyć poraz drugi, lecz napadnięty będąc uzbrojony wyjął rewolwer i wymierzył do napastnika skutkiem czego ten zbiegł do lasu. W toku przeprowadzonych dochodzeń ujęto Schneidera Piotra, zam. w Mikolesce, którego poszkodowany w czasie konfrontacji rozpoznał jako sprawcę napadu.

## Prowokacje niemieckie nie ustają

W związku z poświęceniem Domu Ludowego w Król. Hucie jako ważnej placówki szerzenia sztuki i kultury polskiej dają się odczuć w niedziele ponowna fala prowokacji ze strony Niemców. I tak w jednej restauracji Oskar Gronowicz wyraził się ujemnie o Prezydencie Mościckim. Drugi osobnik, Zich Paweł zachowywał się prowokacyjnie na ulicy. Trzeci osobnik Piotr Ziuba, obywatel, prowokacyjnie zachowywał się na ulicy spowodował ogólne oburzenie Polaków w pobliżu się znajdujących. W postępowaniu karno-admin. w Dyrekcji Policji zostali ukarani Zich Paweł i Ziuba Piotr za prowokację na grzywnę w wysokości 200 zł lub 10 dni aresztu.

# Radio.

Środa, 7 marca 1934 r.

Katowice, 7.00 Audycja peranna. 11.40 Cozemy przedzą prasy polskiej. 11.50 Wiadomości bieżące. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Pity. 12.55 Dziennik południowy. 15.20 Urzędowa cedula gieldy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.25 Wiadomości gospodarcze. 15.40 Pity. 15.55 Recital śpiewaczy. 16.10 Program dla dzieci. 16.40 Skrzynka pocztowa. 16.55 Koncert wojskowej orkiestry reprezentacyjnej. 36 pp. 17.25 Recital fortepianowy. 17.50 Wiadomości Związku Wynalazców. 18.00 Odczyt: „Tajemnice głębie oceanu”. 18.20 Muzyka lekka. 18.50 Rozmaitości. 18.55 Odczyt: „Z życia współczesnej Ameryki Północnej — o farmerze”. 19.10 Felieton „Literatura na Capri”. 19.25 „Myśli wybrane”. 19.30 „Dwie wdowy” — opera komedia na Fr. Smetany (transmisja z Pragi Czeskiej). 22.00 Felieton. 22.15—23.00 Muzyka taneczna.

## Wiadomości gospodarcze

### Urzędowa Cedula Gieldy Zbożowej i Towarowej w Katowicach.

z dnia 6 marca rb.

Ceny rozumieją się za 100 kg parzysty wagon Katowice, w handlu hurtownym, ładunkach wagonowych

Kursy ustalone na podstawie cen transakcyjnych:

Zyto 15,60—15,75. Pszenica zbierana 20,75. Lubin 12,50. Groch Włocławski 32,50. Mąka pszeniana 1a 20,35—38,50. 1b 65 proc. 31,40. Mąka żytnia 1a do 55 proc. 24,75—25,00. 1b do 65 proc. 22,75—23,00. Otręby żytnie z przemiału standardowego 10,20—10,50. Wyka 13,00. Pęczak 17,20—17,50.

Uspokojenie spokojne. Ceny orientacyjne niezmienione w porównaniu do dnia wczorajszego t. j. do dnia 5 marca rb.

### Notowania w-rzawskiej gieldy pieniężnej

z dnia 6 marca rb.

Warszawa. (Pat.) Dewizy: Belgia 123 65 123,96, 123,34. Holandia 357,50, 358,05, 356,25. Londyn 26,93. 27,06. 26,80. Nowy Jork 5,31, 5,34, 5,28. Nowy Kork 5,41, 5,34, 5,28, 5,25. Paryż 34,94, 35,03, 34,85. Praga 22,25, 21,95. Szwajcaria 171,45, 171,88, 171,02. Włochy 45,61, 45,72, 45,48. Sztokholm 138,75, 138,45, 138,1. Marka niemiecka nieofic. 210,40; dolar prywatnie 5,28. Tendencja niejednoznaczna.

### Notowania poznańskich gieldy zbożowej

z dnia 6 marca rb.

(Ceny parzysty Poznań).

Zyto cena orientacyjna 14,50—14,75, cena transakcyjna — transakcje 615 ton 14,75, 30 ton 14,70, 30 ton 14,65, 30 ton 14,65. Pszenica 18—18,25. Owies 11,50—11,75, nadająca się do siewu 11,75—12,25. Jęczmień 6,95—7,05 gr 15,00 do 15,50, 6,75—6,85 gr 14,50—15,00. Br. warowy 15,50—16,50. Mąka żytnia I gat. 13 proc. z w. k. 21—22. I gat. 65 proc. z w. k. 19,50—20,50. II gat. 35—70 proc. z w. k. 16,50—17,50. Pęczak 13—14,50. Razowa 17—18. Mąka pszeniana I gat. 20 proc. z w. k. 32,75—34,50. B. 35 proc. 29,75—32,00. C. 60 proc. z w. k. 28,25 do 30,50. D. 65 proc. 26,75—29,00. II gat. 45—65 proc. z w. k. 24,75—27,00; III poślednia — 65—70 proc. 18—20. B. ponad 70 proc. 15—17. Ospa żywnia przemi. stand. 9,25—10,00. pszenica 11—11,50. pszenka gruba 11,50—12,00. Rzepak zimowy 4,5—4,6. Groch Włocławski 22—26. Falerza 20—22. Gruczyca 33—35. Mak niebieski 42—48. Wyka 14—15. Peluska 14,50—15,50. Maku. II linijny taflę 18,75—19,25, rzepkowy taflę 14,50 do 15,50. Słonecznikowy taflę 14,25—15,25. Szt. Soya 19,50—20,00. Konczyca czerwona surowa 17—20, czarna 95 proc. czystości 210—235, żółta odczerwiona 90—110. Żółta w łuskach 30 y do 35,00. szwedzka 90—120, biała 60—100. Serdula 13—14. Przelot 90—110. Tymotka 25—30. Ragrus angielski 44—50. Lubin niebieski 7—7,75. Żółty 9,50—10,00. Siemie linałe 47—50. Płatki ziemniaczane 14—15. Ziemniaki jadalne 3,75 do 4,25. Uspokojenie spokojne!

### Położenie finansowe Banku Polskiego w lutym b. r.

W ciągu lutego zapas złota powiększył się w Banku Polskim o przeszło 1 milion złotych, natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 3,9 milj. zł do 77,9 milionów złotych.

Ogólna suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 2,9 milionów złotych do 75,8 milj. zł. W szczególności portfel wekslowy obniżył się o 11,6 milj. zł do 63,2 milj. zł, natomiast pożyczki, zabezpieczone zastawami w wysokości 7,6 milionów do 65,2 milj. zł, a portfel zyskontowanych biletów skarbowych powiększył się o 6,9 milj. do 68,8 milionów złotych.

Zapas polskich monet srebrnych i bilionu obniżył się o pół miliona złotych do 45,9 milionów zł.

Natychniały płatna zobowiązania wzrosły o 22,8 milj. zł do 270,8 milionów złotych. Wreszcie obieg biletów bankowych, w skutek wyczerpania omówionych zmian, obniżył się o 8,0 milionów zł do sumy 839,1 milj. zł.

Pokrycie złotem, wobec wzrostu natychmiast płatnych zobowiązań, nieznacznie się obniżyło, mieszanice z 48,60% w końcu stycznia do 48,18% na ultimo lutego, przeszaczkując normę statutową o przeszło 13 punktów.

## od 650 zł Na wyspy kwiatów i słońca



wycieczka morską okrętem

„KOŚCIUSZKO”

Gran Canaria

Teneriffe

Madeira

oraz Marocco

od 5 do 29 kwietnia b. r.

Cena od zł. 650.—

LINJA GDYNIA-AMERYKA

Warszawa, Marszałkowska 116

Gdynia — Łódź — Kraków — Rzeszów

oraz w biurach podróży.

## Komunikaty

### Komunikat Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Zarząd Okręgu Śląskiego zawiadamia, że wyjazd delegatów ognisk oddziałów na pogrzeb 4. p. Juliana Śmulkowskiego, wiceprezesa Z. N. P. nastąpi z Katowic dnia 7. III, pociemgi osobowym o godz. 22.12, lub pociemgi pociągowym dnia 8. III. o godz. 0.13.

### Ważne dla pań!

Pracownia bielizniarsko - krawiecka przy Żeńskiej Szkole Zawodowej Tow. Polek w Katowicach, ul. Krasieńskiego 8, II. p. Tel. 310-52 (gmach Śl. Techn. Zakł. Nauk.) przyjmuje zamówienia wchodzące w zakres konfekcji damskiej i dziecięcej. Godziny przyjęć od 8—17. Ceny konkurencyjne.

### Włec restauratorów katowickich.

Zarząd główny restauratorów zwołuje na piątek 9 marca br. godz. 11 Jo sali „Pod Wypocznikiem” wiec wszystkich restauratorów i oberżystów, zamieszkałych na terenie Wielkiej Katowic. Na porządku dziennym sprawa ugodnienia opłat na Fundusz Bezrobocia w lokalach otwartych po godzinie 24-tej. W wiecu mogą wziąć udział oprócz członków Związku, wszyscy zainteresowani restauratorzy, dotychczas jeszcze niezrzeszeni. Oprócz wlaiz Związku restauratorów będą obecni przedstawiciele władz administr. kompetentnych w tej sprawie.

### Słeroszewski Wacław. — Marszałek Józef Piłsudski.

Życiorys, str. 64, z 4-oma portretami 1.80. Warszawa, 1934. Dom Książki Polskiej. — Sprawdliwość dziejowa sprawdziła, że odwołanie niepodległego Państwa Polskiego zostało na wieki związane z imieniem człowieka, którego dusza zjawiała się i aktywności w czasach najtrudniejszych i okolicznych najbardziej uolemionych Ojczyzny naszej. Dzieje Józefa Piłsudskiego, przedstawione w pięknej i dostępnej dla wszystkich formie przez Wacława Słeroszewskiego, opracowane na podstawie pism Marszałka, z opowiadań i listów Bronisława Piłsudskiego, ze wspomnień pani Marii Piłsudskiej, pierwszej żony Marszałka, członków rodziny i osobistych spotkań autora z Marszałkiem, — są żywym i wiernym obrazem Człowieka, Twórcy, Męża i Stana i Wodza Narodu. Kilkakrotnie już Wacław Słeroszewski kreślił życie Marszałka — obecnie jest opracowany na nowo, dopełniony wydarzeniami od maja 1926 r., aż do uchwalenia Konstytucji z 25 stycznia 1934 r., bo jak słusznie autor przypomina „nad mocą polskiego ramienia czuwa oraz uczy swoich rodaków umiejętności rządzenia sobą — Józef Piłsudski” którego życie i czynny każdy Polak znać musi, jak dzieje własnej Ojczyzny, własnej rodziny. Wydanie bardzo staranne, z czterema portretami i w pięknej okładce M. Budkowskiej.

### Zbiórka ofiar na gimnazjum w Bytomiu.

W dalszym ciągu zbiórki ofiar na konto Komitetu Niesienia Pomocy Kulturalnej dla Śląska Opolskiego w Katowicach nr. 301.822 w P. K. O. wpłacili na Gimnazjum Polskie w Bytomiu: Urzędnicy Starostwa w Opocznie z 3,70. Starostwo Koźmienie z 8,90, J. Duńkowska Wysocka p. Jordanów z 3, Związek Młodzieży „Jedność” Grupa Klimowicz z 7,25, Starosta Powiatowy Jędrzejów z 248,40, Mag-strat m. Miechowa z 21 i 4,50, Gmina „Anchory” p. Opoczno z 5, Wojskowa Wytwórnia Rakiet Skarżysko z 85,10. Wydział Powiatowy Opoczno z 12,70, Urząd Skarbowy Opoczno z 1,50, Gmina Wyznawcza Żydowska Opoczno z 8,50, Magistrat m. Ostrowca z 8, Gmina Jędrzejów z 1,50, Spółnik W. Dębowski pow. Jasio z 7,80, Tow. Gimn. „Sokół” Wielkie Piekary z 1,3, P. Polek Król. Huta z 4,80. Odbiór powyższych kwot Komitet potwierdza i wszystkim Ofiarodawcom dziękuje.

### Tania książka naukowa.

Do instytucji najbardziej zasłużonych na niwie nauki i kultury polskiej należy Kasa im. Mianowskiego. Nakładem jej ukazało się mństwo dzieł wielkiej wartości naukowej, których

wydanie bez poparcia Kasy im. Mianowskiego byłoby niemożliwym. Niestety obecne stosunki finansowe sprawiają, iż książka naukowa, przy jej normalnej cenie księgarskiej jest dla ogromnej większości inteligencji niedostępna. Licząc się z tym stanem rzeczy Kasa im. Mianowskiego postanowiła jak najbardziej uprzystępnienie nabywanie wydanych przez nią dzieł i w tym celu urządziła w okresie od 26 lutego do 10 marca br. tanie sprzedaż wydawnictw własnych, przy czym znaczna cen dochodziła w wielu wypadkach do 80%. Sprzedawane po znizonych cenach wydawnictwa Kasy im. Mianowskiego obejmują liczne dzieła z następujących dziedzin nauki: astronomia, biologia i fizjologia, botanika, chemia, ekonomia, etnografia, filozofia, fizyka, geofizyka i meteorologia, geografia, fizjografia i krajoznawstwo, geologia i paleontologia, historia, językoznawstwo, literatura, matematyka, medycyna, anatomia i fizjologia człowieka, chemia lekarska, mineralogia, prawo, psychologia, rolnictwo, sztuka, technika, zoologia. Bezpłatnie okres taniej sprzedaży wydawnictw Kasy im. Mianowskiego żywo zainteresuje najszerzej koła polskiej inteligencji; katalog sprzedawanych ze znizką wydawnictw oraz same wydawnictwa przejąć można w Ekspedycji wydawnictw Kasy im. Mianowskiego (Warszawa, Nowy Świat 72, Pałac Staszcyka), czynnej od godz. 9 rano do 7 wiecz. bez przerwy. Tamże zwracać się należy z prośbą o listowne nadanie katalogu. Na prowincję Kasa im. Mianowskiego wysłała książki po cenach znizonych za załączeniem pocztowym lub po wpięciu należności do P. K. O. na konto Kasy N. 1371.

### Pożyteczna książka.

Spełniające życzenia licznych sfer nauczycielskich oraz uczniów administracji szkolnej, Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych we Lwowie wydało własnym nakładem ustawy, rozporządzenia i okólniki, dotyczące ustroju i organizacji szkolnictwa w Polsce w osobnej broszurze. Książka obejmuje całość aktów prawnych przepisów i wskazówek w dziedzinie powyższej i może być pomocą — tak dla nauczyciela, jak również dla urzędnika i biura administracji państwowej, a przedewszystkiem szkolnej. Cena egzemplarza wynosi 0,90. Przy zbiorowych zamówieniach Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych we Lwowie, ulica Kurkowa 21, udziela 25% rabatu.

### Spadkobierca w Król. Hucie.

W najbliższy czwartek, dnia 8 marca br. o godz. 20-tej w nowowbudowanej sali Domu Ludowego „Reduta Śląska” wystawia znakomitą komedję p. t. „Spadkobierca” W. Słeczkowskiego. Przedprzedaż biletów w księgarni Polskiej przy ulicy Wolności lub w dniu przedstawienia w kasie teatralnej od godz. 17-tej.

### Nowa siedziba zarządu i komendy okręgu Śl. Zw. Rezerwistów.

Zarząd i komenda okr. Śl. Zw. Rez. przenieśli swoje biuro z Urzędu Wojew. Śl. na ul. Płocisławską 1, II p. (lokal Zw. Ofic. Rez. — ostatni pokój). Godziny urzędowania od 8 do 13 od 15 do 19 w dniu powszednim, w soboty zaś od godz. 8 do 14. Prezes i skarbnik okręgu przyjmują interesów tylko w środy od godz. 17 do 19.

### Poranek Morski Kolarzy.

Staraniem Śląskiego Kolejowego Oddziału Ligi Morskiej i Kolonijalnej odbędzie się 11-go marca o godz. 11.15 w sali Teatru Polskiego „Poranek Morski” z bardzo urozmaiconym programem, na który składają się: 1. fragment sceniczny p. Berge p. t. „Na polskim brzegu”; 2. występ taneczny prof. Kazimierza Nowowiejskiego, 3. koncert reprezentacyjnej orkiestry kolejowej pod batutą prof. Jarosława Leszczyńskiego. Ceny miejsc najniższe od 20 gr do 1,99 zł wraz z podatkami na bezrobocie i dodatkami na Czerwoną Książkę. Całkowity dochód przeznaczony jest na Fundusz Obrony Morskiej. Przedprzedaż biletów w Zarządzie Kolejowego Oddziału L. M. i K. (budynki dyrekcji — Kasa Dyrekcyjna) w dniu poranku w kasie Teatru.

## Napiętnowane kłamstwo „Polonii”

Otrzymujemy następujące oświadczenie: Wczorajsza „Polonia” w sprawozdaniu o krwawym zajściu w Świętochłowicach, gdzie zastrzelonych zostało dwóch robotników — podaje, że Nawrat Franciszek — jest członkiem Z. Z. Z. Metalowców.

Sekretariat Okręgowy Związku Zawodowego Metalowców ZZZ stwierdza w imię prawdy, że Nawrat nigdy nie był i nie jest członkiem ZZZ.

Notatkę „Polonii” uważamy jako bezcelne kłamstwo, na które sobie pozwolić tylko Korfar „Giducyna” „Polonia”.

Sekretariat Okręgowy Zw. Zawodowego Metalowców ZZZ.

## Teatr i estrada

### TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Bolesław Kon genjalny pianista w Katowicach.

W środę, 7 marca o godz. 20 wystąpi w Teatrze Polskim Bolesław Kon, laureat Międzynarodowego konkursu muzycznego w Wiedniu. Gra Kona pełna bogatej techniki, koloru i życia z jednej, a prostoty i nadzwyczajnej interpretacji z drugiej strony, stawia świętego artystę w rzędzie pierwszorzędnych wirtuozów fortepianu obecnej doby.

Fortepian koncertowy Bösendorfer z firmy Em. Wittor, Katowice, ul. 3. Maia 38. Bilety do nabycia w kasie teatru. Telefon 324.48.

### „Kajus Cezar Kaligula”.

W czwartek 8 marca o godz. 20 premiera sławnego dzieła największego współczesnego pisarza dramatycznego K. H. Rostworowskiego p. t. „Kajus Cezar Kaligula”. Wspaniały ten dramat opracowuje dla sceny p. Biesiadecki, a prawę sceniczną komponuje art-mal St. Węgrzyn. W przedstawieniu bierze udział cały zespół Teatru. Z uwagi na autora „Kaliguli” twórcy dzieł granych z powodzeniem w Teatrze Polskim — jak „Niespodzianka” i „Meta” — zainteresowanie się publiczność najbliższą premierą jest bardzo. Bilety do nabycia w kasie teatru. Tel. 324.48.

### Teatr Polski w Katowic w Pszczynie.

W piątek 9 bm. Teatr Polski wyjeżdża do Pszczyny, gdzie w sali Domu Polskiego odegra komedję Moliere „Skapiec”.

### REPERTUAR:

Środa, dnia 7. marca: „Koncert Bolesława Kona” o godzinie 20.  
Czwartek, dnia 8. bm.: „Kaligula” — premiera o godzinie 20.  
Sobota, dnia 10 bm. „Papa” sprzedane dla Stow. Urzęd. Magistralu o godz. 20.  
Niedziela, dnia 11 bm. „Poranek morski” o godz. 11-tej.

### TEATR POLSKI NA PROWINCJL

Piątek, dnia 9 marca: „Skapiec” Pszczyna o godzinie 19.30.  
Sobota, dnia 10 bm. „Kaligula” w Król. Hucie o godz. 15.30 dla szkół.

### REPERTUAR KINOTEATRÓW.

od dnia 6 marca 1934 r

Kino Cielino: „Dziwołagi”. 2. „W niewoli małżeńskie”.  
Kino Capitol: „Halka” — prolougowano!  
Kino Colosseum: „Schowajcie swoje smutki”.  
Kino Palace: „Człowiek młody”.  
Kino Rialto: „Parada rezerwistów” — prolougowano!  
Kino Union: „Nagana” prolougowano. Od środy „Jęz Królewską Mość”.

### Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie:

Kino Apollo: „Katarzyna Wielka” i „Wielkie zapasy o mistrzostwo świata”.  
Kino Colosseum: „Milion na ulicy” i „Nie damy ziemi”.  
Kino Roxy: „Białe szaleństwo” i „Madama Tuberly”.

## Kalendarzyk zebrań

Baczność powstańcy — uchodźcy z powiatów Opole — Olesno — Kłuczborek — Prudnik!

Ważne roczne zebranie grupy katowickiej Związku Powstańców Śl. uch. pow. Opole — Olesno odbędzie się w środę, 7. bm. o godz. 8 1/2 wiecz. w lokalu Strzycz Górnicej przy ulicy Andrzeja. Na porządku dziennym pom. im. wybór nowego zarządu. Przybycie każdego członka obowiązkowe. Zarząd.

### Czwartek 8 marca rb.

Katowice. Zebranie Zgromadzenia sprawozdawcze L. O. P. p. o godz. 20 w sali kina „Raj”. Po zgromadzeniu odczyt i wyświetlanie filmu.

### Piątek 9 marca rb.

Ruda. Zebranie N. Ch. Z. P. o godz. 18 w kasyne kop. Wawel przy ul. Powstańców 1. Referat prof. Środulskiego. Posiedzenie zarządu godzinę wcześniej.

Katowice. Zebranie Zw. Powst. Śl. grupy powstańczej — uchodźczej Ziemi Cieszyńskiej o godzinie 18 w lokalu „Strzycz Górniczej” przy ul. Andrzeja. Ważne obrady.

Król. Huta. Zebranie oddziału Młodzieży Zw. Powst. Śl. o godz. 16.30 w lokalu Sekretariatu Powiatowego N. Ch. Z. P. ul. Mars. Piętnoskiego 6. Referent prof. Targ.

## Życie sportowe.

### Projektowane wylazdy zagranicę naszych lekkoatletów.

W terminarzu lekkoatletycznych naszych spotkań międzynarodowych na rok bieżący, zarząd PZLA zaoferował następujące terminy: 15 lipca: mecz kobiecy Polska — Niemcy. 9—11 sierpnia: IV Kobięce Igrzyska światowe w Londynie.

19 sierpnia: mecz kobiecy Polska — Japonia. 1—2 września w Pradze mecz męski Polska — Czechosłowacja.

7—9 września w Turynie, mistrzostwa Europy. 23 września — międzynarodowe zawody w Warszawie.

Pozatem w projekcie są starty zolowych zawodników i zawodniczek polskich w międzynarodowych zawodach: w Antwerpii (koniec czerwca), Berlinie (1 lipca), Londynie (13—14 lipca), Amsterdamie (23 lipca), ponadto — mecie meście z Sowiekami i Szwecją oraz trójmece bałtyckie. Wreszcie — spotkania kobiece z Austrią, Czechosłowacją lub Italią.

### Walasiewiczówna poprawia rekord światowy.

W N. Jorku rozegrano zostały międzynarodowe zawody lekkoatletyczne zorganizowane przez Zw. Sokolstwa Polskiego. Podczas tych zawodów Walasiewiczówna poprawiła rekord amerykański (i światowy) w hali w biegu na 60 y. przez płotki, osiągając czas 7,2 sek. Nade wszystko Walasiewiczówna wygrała bieg 400 mtr.

## Cieźkoatletyczne mistrzostwa Śląska

Ruda Śl., 7. 3.

Zakończone wczoraj w Rudzie tegoroczne zawody o indywidualne mistrzostwa Śląska, w podnoszeniu ciężarów i zapasach, wzbudziły w szerokich kręgach sportowych wielkie zainteresowanie. Nie też dziwnego. Od szeregu lat dzierży Śląsk dominujące stanowisko w ciężkiej atletyce w Polsce. Stanowisko to ostatnio było poważnie zagrożone przez Warszawę i Łódź. Kluby Śląska zabrały się zatem energicznie do pracy, by wykaazać nadal swoją hegemonię. Mistrzostwa były niejako wspaniałym przeglądem sił a wyniki naogół zadawalające. W sobotę zaczęli się już gromadzić zawodnicy do sali „Domu Narodowego”, która okazała się za małą, by pomieścić wszystkich sympatyków ciężkiej atletyki. Wszystkie kluby Śląska wysłały swych zawodników, to też było ich blisko 200. Zawody w sobotę otwierał imieniem Śląskiego Okręgu Związku Atletycznego w. prezesa inż. Krawczyka. Po przedświadaniu 186 zawodników przystąpiono do pojedynczych walk. Zawody w podnoszeniu ciężarów odbyły się poraz pierwszy w pięcioboju. Liczba startujących jest imponująca i świadczy o pięknym rozwoju

tego sportu na Śląsku. W czasie zawodów w podnoszeniu ciężarów atleta Rusok — Jedność Nowy Bytom — użyskal nowy rekord Polski w wadze lekkiej w rwanu prawą ręką 65 kg. Wszystkie inne wyniki uznano za rekordy Śląska. Organizacja zawodów, którą powierzono K. S. „Slavia” pod starannym kierownictwem prezesa p. inż. Kellera i p. Wolnego była sprężysta. Komisja sędziowska w osobach pp. Galuszki W., Płaskiego, Poleczyka, Gburskiego, Cichonia, Płeczki i Musioła urzędowała bezstronnie z ramienia Śl. O. Z. A. byli pp. wiceprezes Chocner i sekretarz Achtelek.

Zawodom, które trwały z przerwami prawie trzy dni, przysparzały się tłumy widzów, które z zainteresowaniem śledziły przebieg walk. Wyniki techniczne osiągnięte w zapasach przedstawiają się następująco:

**Waga kogucia:** 1. Stefan „Jedność Nowy Bytom” (Piec — Sokół Brzeziny) to miejsce w tej wadze z powodu zbiegu okoliczności w punktacji zostanie ustalone dopiero po wyjaśnieniu. 2. Reiman — Naprzód Łagiewniki. 3. Machnik Polscyński KS. Katowice.

**Waga piórkowa:** 1. Kucharczyk „Jedność No-

wy Bytom”, 2. Janota „Slavia Ruda”; 3. Końca „Jedność Nowy Bytom”.

**Waga lekka:** 1. Breitkopf „Slavia Ruda”; 2. Dworak „Jedność Nowy Bytom”, 3. Krysmalski W. Polscyński KS. Katowice.

**Waga półśrednia:** 1. Mańka „Samson Kochłowice”, 2. Kuligowski „Powstańców Nowa Wieś”, 3. Szymek Polscyński KS. Katowice.

**Waga średnia:** 1. Szmieja „Slavia Ruda”, 2. Błażacy Powstańców Nowa Wieś, 3. Cieśla Zw. Powstańców Śl. Siemianowice.

**Waga półciężka:** 1. Galuszka J. „Sokół II” Katowice, 2. Suchta Polscyński KS. Katowice, 3. Urgacz „Sokół II” Katowice.

**Waga ciężka:** 1. Gwóźdź „Jedność Nowy Bytom”, 2. Marcinak Polscyński KS. Katowice, 3. Markiton Kolejowe P. W. Piotrowice.

Wyniki w podnoszeniu ciężarów podaliśmy już w numerze poniedziałkowym.

**„Czy jesteś członkiem Związku Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców na Śląsku? — Zgłoszenia przyjmują zarząd główny w Katowicach, ul. Pocztowa 16, tel. 18-96.”**

### Najlepsze, silnie kielkujące i czyste w odmianach nasiona

KWIATOWE i WARZYWNE. DRZEWA i KRZEWY OWOCOWE. KRZEWY osobne, BELINY, RÓŻE sztamowe i krzakostwa polca:

### L. Müller

Ogrodnictwo i handel nasion CHORZÓW — Wesołowice nr. 19.

Własne składy nasion: KATOWICE, ul. 3-go Maja 16. KRÓL. HUTA, ul. Wolności 3. Cenniki na żądanie gratis.

(49562)

**KONIECZNIE z tym znakiem!**

**KOWALSKINA**

USUWA NAJOPORCZYWSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA „KOWALSKINA” WARSZAWA

(3955/12)

Jedynym lekarstwem dla starych i młodych mężczyzn i kobiet jest tylko

## Sok Czosnkowy

marki „Gwiazda”

naturalny, skoncentrowany, bezwonny i lekko sławny środek domowy; Sok Czosnkowy marki „Gwiazda” zmniejsza nadmierne ciśnienie krwi, uciwca zapalenie arterii, zapobiega zwężeniu żył, reguluje czynność serca, usuwa hemoroidy, bóle żładka, żółci, wzdęcia i reumatyzm i t. p. Jedna fiaska kosztuje tylko 4 złote. Na powiększanie za pobranie 4,75 zł. (4718)

Główny skład: Apteka pod Gwiazdą, Katowice, M. Piłsudskiego 19, t. 27-17 4118/6

## Sklepem bez wystawy

jest przedsiębiorstwo, które nie ogłasza się w pośrednictwem dzienników i czasopism.

Km. 1611/33.

### Obwieszczenie

Dnia 4 maja 1934 o godz. 9 w Sądzie Grodzkim w Cieszylinie sala 56 odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości: a) lwh 321, b) lwh 447, c) lwh 492 wszystkich gm. kat. Cieszyński Przystawki Przedmieście składających się ad a) z par. bud. 312 z domem mieszkalnym nr. 18, z par. grunt. 141/3 (ogród), i 141/6 ogród, ad b) z par. grunt. 141/ (rola), ad c) z par. grunt. 141/1 (pasowisko). Wartość szacunkowa 16123 zł., najniższa oferta 10 748,67 zł., rękojma 1 612,20 zł.

Przy licytacji będą zachowane a-stawowe warunki licytacyjne o i-e dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni wolno oglądać nieruchomość na miejscu od godz. 8—18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego wolno przeglądać w Sądzie pokój nr. 47. (4970)

### Licytacja

Urząd Skarbowy w Wielkich Haldukach ogłasza sprzedaż licytacyjną następujących przedmiotów:

W Wielkich Piekarach dnia 8 m. o godz. 15.30 przy ul. Górnej 2: zegar, bielizniarka, 9 heblarek, pila taśmowa, równiarka, prasa, szlifarka, 3 motory elektryczne, 3 maszyny stolarskie. — O godz. 15-ej przy ul. Górnej u. Szajera Łajzera: różne wyroby cukrowe, samochód ciężarowy, waga stołowa, 2 stoły, biurko.

W Świętochłowicach dnia 8 marca r. o godz. 13 przy ul. Bytomskiej 22: w kinie Apollo: aparat kinowy dźwiękowy, 300 krzesel. — 9 marca r. o godz. 9-ej przy ul. Bytomskiej 23: radioaparat, kanapa, 38 butelek różnych wódek i likierów, lustro, umywalka, fortepian.

**Za Naczelnika Urzędu:**

Mgr. Wł. Wallenburg, referendarz pr.

### Licytacja

Urząd Skarbowy w Wielkich Haldukach ogłasza sprzedaż licytacyjną następujących przedmiotów:

W Chropaczowie dnia 9 marca r. o godz. 10.30 przy ul. Bytomskiej 22: 60 par łucków, aparat radiowy, stół, regał, szafa na książki, umywalka z płytą marmurową, kanapa z obudowaniem. — O godz. 15.30 przy ul. Bytomskiej 25: 20 worków maki, 3 maszyny piekarskie, stół składowy, szafa, 2 wagi.

W Świętochłowicach dnia 9 m. o godz. 10 przy ul. Bytomskiej 28: samochód, motocykl. — O godz. 14.30 przy ul. Długiej 55: aparat radiowy, kredens, stół, 4 krzesła, umywalka, 2 noża stołki, maszyna do szycia, szafa na ubrania, bufet. (4975)

**Za Naczelnika Urzędu:**

Mgr. Wł. Wallenburg, referendarz pr.

VI. Km. 187/34.

### Obwieszczenie o licytacji

Ogłasza, że w czwartek 8 m. o godz. 11-ej sprzedam publicznie w Katowicach III przy ul. Narutowicza nr. 18:

1 fortepian czarny f-my „Roensch” oszacowany na 700 zł. Ruchomości powyższe ogłądać można na miejscu sprzedaży 4 godziny przed rozpoczęciem licytacji.

**Aljozy Fojeck**

Komornik Sądu Grodzkiego w Katowicach rewiru VI.

II. Km. 226/33

### Licytacja

Ogłasza, że w czwartek 8 m. o godz. 12.30 po południu sprzedawac będę w Kobieliach pow. Pszczyński p. Pawła Świerkota następujące ruchomości:

około 15 000 cegły, drzewo budowlane, 100 desek i bali, 40 kawałków belek (4971)

oszacowane na łączną sumę 650 zł. Ruchomości powyższe ogłądać można na miejscu sprzedaży 4 godziny przed rozpoczęciem licytacji

**Loska**

Komornik Sądu Grodzkiego w Pszczyńcu rewiru I.

I. Km. 181/34.

### Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Rybniku, rewiru I, zamieszkający w Rybniku na zasadzie art. 602 kpc, ogłasza, że w dniu 10 marca 1934 r. o godzinie 10 w Rybniku, Plac Wolności, przed oberzą p. Cwikła, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, mianowicie:

30 mtr. koronki klockowej, 200 mtr. koronki klockowej, 400 mtr. koronki klockowej, 100 mtr. koronki klockowej, 12 kapeluszy filcowych, 15 kapeluszy słomkowych, 20 par rekawiczek słomkowych, 10 par nakłetek „Tetra”, 20 par nakłetek zimowych, 10 koszul „Tetra”, 20 czapek zimowych, 15 bluzek, 12 fartuchów, 6 pasów gorsetowych, 21 pary skarpetek męskich, 4 torbki damskie, szuflki i 3 sukienki oszacowanych na łączną sumę 810,50 zł., które można oglądać w dniu licytacji na miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. (4972)

Rybnik, dnia 5 marca 1934 r.

**Komornik Sądu Grodzkiego**

Urząd Wojewódzki Śląski ogłasza

### Przetarg

1. budowe „Domu Sportowego i Osrodku wychowania fizycznego” w Katowicach;

2. rozbudowę prosektorium w Śląskim Szpitalu w Cieszylinie — z terminem wnoszenia ofert do dnia 20-go marca 1934 r. godz. 11-1a.

Blisze szczegóły w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego oraz na tablicy urzędowej Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego.

**Za Wojewodę:**

(—) dr. inż. Kaufman

Naczelnik Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego.

### Potrzebne zaraz

## 2 nakładaczki

do maszyn pospiesznych.

Zgłoszenia w **Drukarni Śląskiej** Katowice, ul. Kościuszk. 15.

### Wolne posady

Pannę

młodą do biura kaseckiego ewentualnie do ukoniecznienia szkoły handlu, poszukującą, władającą dobrze w słowie i piśmie językiem polskim i niemieckim, szuka kule się od zaraz. Oferty do Adm. Polski Zachod. p.s. 4918”. (4944)

### Posad poszuk.

Pokoja

bardzo czysta inteligentna, młoda, do 15 m. p. szukająca, 24 przed połudn. Mysłowice, Pszczyńska 24 m. 3.

### Moda

sympatyczna z dobrą świadectwa ni. poszukuje posady na probostwie albo u samodzielnego, chętno na wieś. Zgłoszeń. do Pol. Zachod. „Chętnie na wieś” (4940)

### Uczni

sklepu kolonialnego z roczną praktyką poszukuje posady w sklepie kolonialnym celem ukończenia swej nauki. Of. do Adm. Pol. Zachod. pod „Uczni kolonialny”.

### Sprzedaż



### Fortepian

elegancki czarny, krótki, młki Kerni, tania sprzedaż. Król. Huta, Gimnazjum 22, telefon 404-54. (4940)

### Vitalux

Osram lampę do naświetlania w chorobach, sprzedam bardzo tanio. Zł. do Pol. Zachod. pod „Vitalux”.



### Maszyny

do pisania, używane z gwarancją (taniej). Remont. Katowice, Stawowa 3. (4-4)

### Każda choroba wylicz

jeżeli regularnie zażywać będziesz

## Zioła Dr. Breyera

najskuteczniejsze w nast. chorobach:

- |                                                                                                      |      |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------|------|
| Nr. 1. — w kaszlu, astmie, rozdmie płuc                                                              | 3,50 |
| Nr. 2. — w reumatyzmie, artretyzmie, ziele przemianie materii, nieczystości cery, chorobach skórnych | 3,50 |
| Nr. 3. — w chorobach żółdowo-kiszczkowych, wzdęciach, żółtaczce                                      | 3,00 |
| Nr. 4. — w chorobach nerwowych, bólu głowy, bezsenności, ogólnemu wyczerpaniu                        | 4,00 |
| Nr. 5. — w niedokrwistości i ogólnym osłabieniu                                                      | 5,50 |
| Nr. 6. — w chorobach nerkowych i pęcherzowych                                                        | 4,00 |
| Nr. 7. — w chorobach przewlekłych i w przewlekłym zapaleniu                                          | 1,50 |
| Nr. 8. — w przewlekłym zapaleniu w chronicznym zaważeniu i hemoroidach                               | 1,50 |

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogeriach lub w wytwórni:

„POLHERBA”, Kraków, Podgórze. Skrytka 49. Zainteresowani otrzymają na żądanie darmo z wytwórni broszurę „Jak odzyskać zdrowie” 3839

## Pamiętaj o bezrobotnych!